Nr. 225. Wtorek, 3 Października 1882. Rok 72.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia. Ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kwartalnie 1 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 8 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35** ct. — Z „Przewodnikiem" za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75** ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65** ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 października.

Głosy prasy niemieckiej o stosunkach austryackich były bardzo respektowane w organach lewicy, dopóki z nich wysnuć lub przynajmniej naciągnąć się dawał wniosek, że w Berlinie i w ogóle w Niemczech opinia życzliwie patrzy na panowanie stronnictwa wiernokonstytucyjnego. Każdy taki głos służył wobec prawicy za argument, niejako za dowód namacalny, że lewica jest jedynem stronnictwem zdolnem do panowania, a każda zmiana na jej niekorzyść musiałaby się odbić niekorzystnie na stosunku Austryi do Niemiec. Dlaczegóż teraz nie ma nawet wzmianki o odmiennych głosach prasy niemieckiej, jak np. w artykule augsburskiej *Allg. Ztg.* lub o innych świeższych artykułach berlińskiej prasy w tym samym rodzaju i duchu pisanych? Wypadałoby przecież bodaj z polemicznym komentarzem podać to do wiadomości czytelników, jeżeli się ma pretensyę do nazwy światowych organów z uniwersalną informacyą!

Trudno jednak polemizować z czemś, co nie jest ani hipotezą ani zwyczajną konjunkturą dziennikarską, lecz faktem notorycznym. Trzy lata trwają rządy hr. Taaffego, trzy lata lewica stawia opozycyę najzaciętszą, a mimo to wszystko stosunek Austryi do Niemiec, jeżeli się nie wzmocnił w tym okresie, to pewnie ani na włos się nie pogorszył. Łatwo było wmawiać w siebie i drugich, że upadek lewicy źle usposobi Niemcy dla Austryi, ale trudno, nawet niepodobna wmówić teraz w kogokolwiek, że dzisiejszy stan rzeczy nie może uchodzić za dowód, bo Niemcy tylko do pewnego czasu i niechętnie godzą się z wrzekomą przewagą żywiołu słowiańskiego w Austryi. Byłoby to kłamstwem oczywistem nietylko wobec tylu jasnych i stanowczych oświadczeń organów, które, jeżeli nie są bezpośrednio przez ks. Bismarcka inspirowane, to pewnie z własnego natchnienia odgadują trafnie jego opinię i nigdy z nią w kolizyę nie wchodzą, lecz nadto kłamstwem równie oczywistem wobec całej niezawisłej prasy niemieckiej, która tak często wylicza lewicy austryackiej jej grzechy i wszelkie uznanie oddaje hr. Taaffemu. Nie będzie to pewnie ani urojeniem ani przesadą, jeżeli powiemy, że ostatni zwrot w wewnętrznej polityce austryackiej uważany jest za najlepszy prognostyk dla trwałości i ścisłości przymierza austryacko-niemieckiego. Nie mogło to bowiem wzbudzać otuchy w przyszłość, jeżeli organa lewicy nieustannie głosiły, że na niej tylko opiera się całe przymierze austryacko-niemieckie. Mogło wreszcie na prawdę powstać w Berlinie mniemanie, że po za Niemcami nikt zresztą w Austryi nie sprzyja temu przymierzu, że nawet inne żywioły czyhają na jego rozbicie. Rzecz naturalna, że tak stanowcze i niewątpliwe odparcie tej presumcyi nie czczemi zapewnieniami, lecz faktami, musiało sprawić przyjazne wrażenie wszędzie, gdzie jest ceniony pokojowy związek dwóch mocarstw środkowej Europy.

A jednak mimo takiej zdrowej zmiany opinii główny organ lewicy *N. fr. Presse*, ma jeszcze tyle desperackiej śmiałości, że w najświeższej elukubracyi swojej usiłuje rzucić cień na przyszły stosunek Niemiec do Austryi w razie dłuższego trwania obecnego systemu. Przekręcając lub przesadzając wszystko po swojemu, *N. fr. Presse* przedstawia Polaków jako czynnik przyszłych nieporozumień! Trzeba było wreszcie chwycić się starych, oklepanych już tyle razy bredni, aby tylko nie uznać, że przybyło nowe boleśne rozczarowanie, że obecny system wewnętrznej polityki austryackiej zamiast wzbudzać nieufność, otrzymuje dowody zupełnego uznania tam, gdzie z największą sympatyą śledzą każdy objaw wzrastającej siły państwowej Austro-Węgier.

Sejm krajowy.

(XVI posiedzenie d. 2 października.)

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11 min. 25 przed południem.

Ogólna liczba petycyj dotąd wniesionych wynosi 532. Na dzisiejszem posiedzeniu wniesiono 26 nowych petycyj, które przekazano komisyom, jak następuje:

Do komisyi petycyjnej petycyę o subwencyę na ukończenie kościoła w Baligrodzie, oraz petycyę pogorzelców gm. Folwarki i Żabno, tudzież Józefa Pragłowskiego, Ksawery Kowalskiej, Antoniny Masłowskiej i Zofii Targowskiej o zapomogi.

Do komisyi budżetowej petycye o subwencye na budowę szkół w Piwnicznej i w Powroźniku, dr. Aleksandra Żukowskiego i Fryderyka Grubera o zapomogi na kształcenie się, Ludwika Sternala o zaliczkę na płacę, Juliana Wolańskiego o zniżenie rat wziętej zaliczki.

Do komisyi podatkowej petycye: Wydz. pow. Horodenka o udzielenie gminom arkuszów posiadłości gruntowych, wydz. pow. Gorlice o ulgi podatkowe z powodu klęsk, wydz. pow. Zbaraż w sprawie mylnego wymiaru podatku gruntowego, wydz. pow. Mościska w sprawie mylnych norm egzekucyjnych.

Petycye o subwencye na drogę z Rungur do Słobody Rungurskiej i na drogę dolinianśko-węgierską przekazano komisyi drogowej, petycyę gm. Monasterzyska o urządzenie szkoły czteroklasowej komisyi edukacyjnej, Nicefora Sufczyńskiego o zalesienie nagich stoków górskich komisyi kultury krajowej, wydz. pow. Krosno o budowę kolei z Krosna do Wisły komisyi kolejowej, 30 gmin pow. brzeżańskiego o ustanowienie trybunału w Brzeżanach do komisyi prawniczej, petycyę urzędników rad powiatowych o zabezpieczenie ich bytu do komisyi administracyjnej, wreszcie petycyę gm. Buczacza o pozwolenie nałożenia opłat od napojów spirytusowych i piwa, na wniosek p. Władysława Wolańskiego, odesłano do Wydziału krajowego jako komisyi.

Poseł hr. Golejewski imieniem komisyi petycyjnej czyni wniosek naglący, ażeby pogorzelcom gm. Jasienów polny udzielić 500 złr. doraźnej zapomogi. W gminie tej spaliły się zagrody 40 gospodarzy, 13 stogów zboża, 36 mniejszych budynków i 42 obor z bydłem.

Nagłość uznano i wniosek bez dyskusyi przyjęto.

Poseł hr. Zamoyski uzasadnia swój wniosek z wezwaniem do rządu, aby jak najrychlej zechciał wnieść projekt nowej ustawy leśnej do konstytucyjnego traktowania tak w Radzie państwa jak i w Sejmie krajowym, aby czuwał nad ścisłem wykonaniem dziś obowiązującej, chociaż niedostatecznej ustawy leśnej, a wreszcie przez odpowiednie

---

3)

Z HISTORYI NIE-BOHATERÓW

II.

(Ciąg dalszy.)

Zapalała świece, a tymczasem w przedpokoju zrobiło się głośno od razu jak w owczarni od krzyku dzieci, kroków kilkorga ludzi, chrząkania i kaszlu — (bratowa Trąbalskiego ciągle kaszlała) Drzwi się otworzyły i rodzina Józefa weszła, wprowadzona solennie przez Trąbalskiego. Naprzód Elodya, kobieta już niemłoda, bardzo zwiędła i szczupła, niegdyś zapewne śliczna, dziś już tylko ruina — w sukni jedwabnej farbowanej, ale zrobionej bardzo wymyślnie, z falbanami i fałszywemi koronkami, pudrowana na biało, z pękiem fałszywych loczków na czole i z kwiatami z papieru. Za nią Józef, szczególna figura, jeszcze młody, trochę kulawy, z wielką czupryną buntowniczą; surdut na nim leżał luźno, jakby pożyczony, przytem trochę zmięty i z tłustemi plamami na wyłogach, ale w koszulę miał wpiętą jedną wielką spinkę z korali, drugą z brylantów, naturalnie jedna i druga fałszywa. Z dzieci, jedna dziewczyna sześcioletnia, mocno ułomna, a mimo to w lokach i bardzo wystrojona, druga, na ręku piastunki, okryta pąsowemi wstążeczkami, taniemi, po 12 groszy sztuka, jakie bywają używane do ubrania wiejskich obrazów świętych.

Przywitanie kobiet było chłodne, ale odbyło się spokojnie; w milczeniu złamano opłatek i zupa migdałowa przeszła w milczeniu. Trąbalski był bardzo rad gościom i tylko chciałby, aby wszystkim było dobrze, wesoło, wygodnie; dolewał wina bratu, bratowej, nawet po za plecami żony podał kieliszek piastunce, na której ręku dziecko krzyczało jak papuga wyciągając rączki do światła. Pani Trąbalska, choć nie nerwowa, obejrzała się parę razy i drgnęła, czekając, czy kto nie uciszy dziecinnego wrzasku — ale owszem, to się wszystkim podobało. Była bardzo zniecierpliwiona tym ogólnym dobrym humorem

— Elodzio — odezwała się głośno, oddychając energicznie — śliczną masz suknię dzisiaj.

Na to Józef z pełnemi ustami zaczął rozpowiadać, ile ta suknia kosztowała i ile innych, jeszcze piękniejszych Elodzia ma w kuferku, bo czasem udawał ofiarę, czasem blagował i kłamał. Elodya tylko przytakiwała, jedząc niewiele, wybierając, jakby z grymasem, końcem ust, z pańska.

— Jakoś pani bratowa nie przy apetycie? — To już oczy pani Trąbalskiej błysnęły złowrogo

— Ja już mam taką delikatną naturę — tłumaczyła Elodya — wszystkiego jeść nie mogę.... Cicho Józiu, ciebie skarbeczku.

Ale dziecko rozweselone gwarem i światłem, piało jak kogucik.

— Nic dziwnego, że wybierasz i wybredzasz — mówiła pani Trąbalska już z pewnem sapaniem, oznajmującem burzę — kto taki posag wniósł mężowi....

I spojrzała na starszą dziewczynkę, której pan Jacenty ciągle dokładał słodycze na talerz. Był bardzo szczęśliwy i spokojny — nie bardzo słuchał co kobiety mówiły; rozsiadł się wygodnie za stołem; bawił się z dziećmi; po trzecim kieliszku zdawało mu się, że wszystko na świecie idzie dobrze, że nigdy nic złego nie było. Jedyny to raz w życiu wypił trochę ponad zwykłą miarę.

— Nie przyszłam tu słuchać ani komplimentów ani impertynencyj — odparła szybko Elodya i odsunęła gwałtownie krzesło — nie potrzebowałam tu jeść wigilii, byłam i tak zaproszona tam, gdzieby mnie więcej honorowano.

Słowa te i głośne odsunięcie krzesła, rozbudziły Trąbalskiego z błogiego marzenia. Zaczęło mu trochę drżeć serce i szumieć w uszach, jakby przy wielkiej ulewie; dobrze nie rozumiał, o co dalej poszło kobietom; słyszał tylko z początku dwa głosy, żony i bratowej na przemian; wkrótce potem ktoś rzucił talerzem o ziemię. Marcia przestraszona zaczęła głośno płakać, za nią Józia.... Józef śmiał się na całe gardło. Na krzyk spazmatyczny żony: „Chodźmy ztąd! Chodźmy ztąd!" — odpowiadał tylko: „Zaraz serczko, zaraz" — wypił jeszcze kieliszek wina i postawił górą dnem, tak mocno, że się na kawałki rozprysnął.

— Wiwat! wiwat! — krzyczał, wstając z hałasem.

— Bracie — mówił Trąbalski głosem, który ledwie przechodził przez ściśnięte gardło — niech się kłócą kobiety, ale my zgoda, proszę cię, bardzo cię proszę!

Józef już dobrze podchmielony, odtrącił szorstko rękę podaną do uścisku i wrzasnął:

— Głupstwo zgoda! Skrzywdziłeś mnie; tyś wszystkiemu winien, zagrodziłeś mi los, siedzisz wygodnie u tego durnia fabrykanta, będziesz wszystkiemu winien!... Chodźmy, już mam tego wszystkiego póty.... — i ręką wskazał na czoło. Kulka albo stryczek.... Nie zobaczycie mnie tu nigdy!...

— Nigdy! — łkając powtórzyła Elodya już w progu, ciągnąc za sobą Marcię i popychając piastunkę z dzieckiem.

Było to naturalnie wyjście fałszywe, takie, jakie się praktykuje w komedyi jednemi drzwiami, aby wrócić drugiemi. Jakie skutki wywarł ten dzień familijny, zobaczymy później — tymczasem chcieliśmy tylko dać próbkę domowego szczęścia Trąbalskiego.

Możeby dobrze było na świecie, gdyby nie Jejmość Fatalność, która nam dobro tak zazdrośnie mierzy, jak skąpy kupiec ziarno, i targuje się, cofa, co da, to odbierze, każe za wszystko płacić, drogo płacić. Trąbalski nie miał pretensyi do szczęścia, o którem może nie miał wyobrażenia — ale tęsknił do spokoju, do zgody i cichego kąta. W marzeniu tem, jeśli marzeniem godzi się zwać tak skromne aspiracye, przeszkadzał mu brat i jego rodzina.

Zkąd Trąbalski przyszedł do takiego brata? Słusznie Marysia, kucharka, która za przykładem pani bawiła się w opozycyę, nieraz powtarzała:

— Także panu do takiej familii.... a skacze to wszystko po panu.... a brat podobny do pana jak łopata do krzyża....

Józef był daleko młodszy; w dzieciństwie zajmował się nim trochę hrabia Leon, a podobno miał dla niego obowiązki, których prędko zapomniał. To, co ludzie mówili, musiało być prawdą, bo inaczej zkąd taka różnica między braćmi? Gdybym pisał powieść, musiałbym tę różnicę umotywować - ale piszę bardzo prostą i prawdziwą historyę pana Trąbalskiego — a życie, to nie literatura; przyroda kocha się czasem w psotach i figlach.

Jakkolwiek było, dość, że starszy brat miał z młodszym tysiące kłopotów. Młodość Józefa była dzika i rozpuszczona, odgrażał się czasem, że pójdzie do wojska tureckiego, czasem do teatru na aktora; i niechby... ale Trąbalski bał się tych gróźb i wykupywał się od nich, nie wierząc w możliwe zbawienie Turka ani aktora... Chciał nawet zrobić z brata porządnego człowieka — czas jakiś przed jego ożenieniem, umieścił go w biurze pana Edwarda — co było rzeczą dość trudną, bo Józef miał bardzo nieszczególną reputacyę. Nie wiedziano o nim nic dobrego; tylko tyle, że był kiedyś w przedsiębiorstwie

pomnożenie sił technicznych c. k. inspektoratu lasowego umożebnił dostateczny i konieczny nadzór nad tak znacznemi obszarami lasowemi w Galicyi, przeszło $3\frac{1}{2}$ miliona morgów wynoszącemi, z których przeszło połowa należąca do gmin, funduszów publicznych i lasów ochronnych, ciągłego i gorliwego czuwania wymaga.

W umotywowaniu tego wniosku wnioskodawca podnosi, że już od lat wielu lasy w naszym kraju systematycznemu ulegają zniszczeniu, sprowadzającemu dziś już ciągłe i nieobliczone szkody z powodu deszczów i powtarzających się wylewów a grożącemu w przyszłości brakiem i drożyzną drzewa, dalej, że zalesienie wydmisk w 6 powiatach rozpoczęte, także i w innych jeszcze 16 powiatach przedsiębrane być powinno, a wreszcie, że jedynie czujna opieka rządu dalszemu złemu zaradzić może.

Zgodnie z życzeniem wnioskodawcy wniosek jego odesłano do komisyi kultury krajowej.

O uchwale względem odstąpienia gminie miasta Lwowa części placu *Castrum* donieśliśmy szczegółowo we wczorajszem sprawozdaniu.

W dalszym ciągu porządku dziennego p. Alfons Czajkowski imieniem komisyi podatkowej wnosi rezolucyę zgodną z wnioskiem p. Abrahamowicza a wzywającą rząd, aby części niemieszkalne domów wyłączył z katastru podatku domowo-klasowego.

Komisarz rządowy p. Filip Zaleski. Treściwie i wyczerpująco a z znakomitą gruntownością i objektywnością opracowane sprawozdanie komisyi podatkowej czyni zarzut, że władze skarbowe w Galicyi przy wykonaniu ustawy z d. 9 lutego 1882 r. (dz. pr. p. nr. 17) zaliczają przy domach w klasach najniższych komory do części mieszkalnych, gdy tymczasem komory w Galicyi nie są częściami mieszkalnemi i za takie uważane być nie mogą. Pozwolę sobie w krótkości przedstawić właściwy stan sprawy. Władze skarbowe postępują sobie przy wykonaniu powołanej ustawy ściśle według wyraźnego brzmienia ustawy, a mianowicie §. 9, który stanowi, że domy opodatkowane po koniec r. 1881 mają być od r. 1882 do tej taryfowej klasy nowej ustawy przeniesione, do której należą według ilości części mieszkalnych, zapisanej w poprzednich starych katastrach. Według tych starych katastrów składają się części mieszkalne z izb i komór, a łączna ilość obu tych rodzajów stanowiła i w myśl powołanego § nowej ustawy stanowić ma miarę oznaczenia, do której klasy dom należeć powinien. Niezaprzeczoną jednak jest prawdą, że tak w myśl §. 22 ces. pat. z 23 lutego 1820 r. jak i §. 9 ustawy nowej pod komorą mogła i powinna być tylko taka część rozumianą, która ma znamiona bezwarunkowej mieszkalności, t. j. możność zamieszkania, bez względu jednak na okoliczność, czy ta część jest rzeczywiście zamieszkaną lub w inny sposób użytkowaną. W r. 1851 na mocy rozporządzenia krajowej Dyrekcyi skarbu z d. 22 listopada 1850 r. l. 9674 przeprowadzono w Galicyi reklasyfikacyę domów, t. j. sprawdzenie na miejscu, z ilu części mieszkalnych każdy dom się składa. Przy tej czynności brały udział miejscowe zwierzchności gminne, a każdemu podatkującemu służyło prawo reklamacyi przeciw wynikom reklasyfikowania jego domu.

Prawda, że przy tej reklasyfikacyi domów zapisywano niewątpliwie, prawie powszechnie przy domach XII (najniższej klasy) w rubrykę komór, komory nie będące wcale częściami mieszkalnemi, lecz jakkolwiek domy włościańskie składają się przeważnie z 1 tylko części mieszkalnej, to dopisanie w katastrze do tej izby jednej a nawet i dwóch komor nie miało wówczas dla właścicieli domów żadnej doniosłości, ponieważ czy dom zapisany był z 1, czy dwoma lub nawet trzema częściami mieszkalnemi, opłacał zawsze jednakowy podatek klasy najniższej. Z tego też powodu nie żądano prawie nigdzie reklasyfikacyi domów XII klasy a wobec wyraźnego brzmienia § 9 ustawy z 9 lutego 1882 domy, które od r. 1850 do końca 1881 stały w katastrze domowym tak, jak były zapisane w r. 1840, musiały być z temi samemi częściami, jakie zapisano przy reklasyfikacyi w r. 1851, przeniesione do nowej taryfy. Z uwagi, że nowa ustawa stworzyła z dawniejszej XII klasy nowe 3 klasy, a niewłaściwe przypisanie jednej komory niemieszkalnej przy domach, zawierających tylko jedną część mieszkalną, sprowadza podwyższenie podatku rocznego o 20 ct., przy domach o 2 częściach mieszkalnych podwyższenie o 40 ct., a przy domach o 3 częściach mieszkalnych o 2 zł. 80 ct.. przyznać muszę, że to zaliczenie komór niemieszkalnych z czasów dawnych dziś przedstawia znaczniejsze przeciążenie podatkujących. Wobec powołanego § 9 ustawy nie były jednak władze krajowe powołane do sprawdzania katastru według stanu rzeczywistego, tem mniej, ileże wykonawczy przepis ministeryalny z 27 lutego 1882 l. 6279 nie zawierał upoważnienia odrębnego postępywania w Galicyi.

Krajowa dyrekcya skarbowa nie mogła nie wykonać ustawy i przepisu ministeryalnego, przedstawiła jednak jeszcze sprawozdaniem z 16 maja 1882 l. 12.500 wysokiemu ministerstwu skarbu nadzwyczajne stosunki w Galicyi, o których w niniejszem sprawozdaniu jest mowa. Na to przedstawienie zezwoliło wysokie ministerstwo skarbu reskryptem z 15 lipca 1882 l. 18.231, aby w razie zażaleń ze strony podatkujących po sprawdzeniu rzeczywistego stanu, komory niemieszkalne na podstawie dawniejszych operatów katastralnych zaliczone do części mieszkalnych wydzielić, i w miarę tego ustanowić dla właściwego domu taryfę według ustawy nowej (*Brawo*).

Aby jednak umożliwić podatkującym jak najszerszy użytek z tego zezwolenia wobec ściśle określonego ustawą z 19go marca 1876 dz. pr. p. Nr. 28 terminu do zażaleń, wydała krajowa dyrekcya skarbu jeszcze pod dniem 16 maja 1882 l. 12.500 pouczenie władzom wykonawczym, aby podatkującym nie wydawano osobnych nakazów płatniczych na podatek nowy, lecz aby w tabeli płatniczej, którą otrzymują wójci w celu poboru podatków, było przy każdym gospodarzu wyraźnie zaznaczone, z iloma częściami mieszkalnemi jego dom opodatkowany został. Zarządzenie to miało na celu, aby każdy mógł bez względu na termin rekursowy rekurować wtedy, kiedy z tabeli podatkowej przyszedł do wiadomości o podstawach wymierzonego mu podatku, a władzom wykonawczym polecono wyraźnie przyjmować i przedkładać rekursy bez względu na termin, w którym wniesione zostały (*Brawo*).

Oprócz tego rozporządziło wysokie Ministerstwo skarbu pod dniem 27 września 1882 l. 29.879, a to jest najważniejszem, aby sprostowanie taryfy podatkowej przeprowadzone zostało nietylko na skutek rekursów pojedyńczych podatkujących, ale i na skutek ogólnego przedstawienia zwierzchności gminnej. W skutek tego poleca krajowa dyrekcya skarbowa reklasyfikacyę domów z 3 klas najniższych naczelnikom gmin w przytomności 3 reprezentantów tejże zwierzchności i właściela domu, a w miarę wyniku tego sprawozdania podatek już za rok 1882 niezwłocznie będzie sprostowany (*Brawo*). Rozumie się samo z siebie, że władze podatkowe tę weryfikacyę urzędów gminnych w swoim czasie sprawdzać będą, a w razie mylnego wykazania części mieszkalnych naczelnicy gmin nietylko grzywną w kwocie 10 złr. ale i właściciele domów w myśl obowiązujących przepisów podwójnym podatkiem w stosunku do zatajonych części mieszkalnych karani będą. O tych prawnych ewentualnościach zostaną interesowani naprzód zawiadomieni.

W końcu wypada tylko zaznaczyć, że fakta policzenia komór niemieszkalnych mogą się w największej części odnosić do domów w r. 1851 reklasyfikowanych, a dotąd istniejących, rzadziej już do domów do r. 1867 budowanych, gdzie klasyfikacyę domów przeprowadzili inspektorowie podatku, jeszcze mniej do domów budowanych od roku 1867, gdy czynności podatkowe sprawowane były z obszerniejszem współdziałaniem organów autonomicznych, a od roku 1876 prawie przy żadnym domu, gdyż w tym roku weszła ustawa z 19 marca 1876 o rekursach w życie, a od tego roku sporządzają już same zwierzchności gminne na mocy reskryptu kraj. dyr. skarbu z 1go sierpnia 1876 r. l. 1119/pr. na udzielanych im drukach, co do domów opodatkować się mających odnośne protokoły i topograficzne opisania domów w obecności właściciela domu i 3 członków reprezentacyi gminej, na podstawie to których dokumentów następnie podatek bywa wymierzany.

Spodziewam się, że niniejsze oświadczenie potrafi rozwiać obawy wys. Izby co do przeciążenia podatkiem domowo - klasowym najuboższej części naszej ludności. Zaraz jeszcze sprawa w wys Izbie poruszoną została, Rząd pomny swego obowiązku z własnej inicyatywy postarał się o takie przeprowadzenie ustawy, któreby zapewniło wykonanie jej w duchu, w jakim była uchwaloną, i nie naraziło wbrew ustawie opodatkowanych na ewentualności, których Rząd zarówno jak i Wysoki Sejm pragnie nie dopuścić (*liczne brawa*).

Poseł Abrahamowicz, jak już wczoraj donieśliśmy, wniósł po tem oświadczeniu odroczenie uchwały komisyi, na co Izba się zgodziła.

Przystąpiono do sprawozdań petycyjnych.

Z petycyj nieobciążających budżetu zdawali sprawę kolejno pp. Ohrymowicz (za siebie i za p. Michała Popiela), ks. Kitrys, Łazarski i Zborowski.

Uchwalono bez dyskusyi, zgodnie z wnioskami komisyi, petycye Emiljana Michalewicza, Wojciecha Putały i Franciszka Gulika nauczycieli o zapomogi, rady szkolnej w Wielopolu Skrzyńskiem o przyspieszenie organizacyi tamtejszej szkoły i nauczycieli w Brzeżanach o uregulowanie płac, odstąpić Radzie szkolnej krajowej do urzędowego załatwienia, zaś nad petycyą Ludwiki Jaworskiej, wdowy po nauczycielu, przejść do porządku dziennego.

Z petycyj obciążających budżet zdawali sprawę pp. ks. Sawa, Małecki, Łazarski, Rozwadowski, ks. Kitrys, Łukasiewicz, Ohrymowicz.

Uchwalono bez dyskusyi zgodnie z wnioskami komisyi 2000 złr. kredytu dla Wydziału krajowego na udzielenie po bliższem zbadaniu siostrom Miłosierdzia we Lwowie zapomogi na pokrycie zakładu blaszanym dachem, 200 złr. dalszej subwencyi na otworzenie warsztatu maszynowych robót drutowych przez pannę Michalinę Fedorowiczównę, oraz po 100 złr. jednorazowej zapomogi Kajetanowi Piechowiczowi, Anieli Czajkowskiej, Karolinie Stupnickiej, Michalinie Nowakowskiej, Szymowi Kudlikowi i komitetowi cerkiewnemu w Orowie, w pow. Drohobyckim.

Poseł hr. Krukowiecki wniósł uchwalenie ryczałtowej kwoty na takie zapomogi, ażeby czasu Sejmowi oszczędzić, wniosek ten jednak, przeciw któremu przemawiał p. hr. Golejowski, jako nieodpowiadający regulaminowi, nie został wzięty pod dyskusyę.

Komisya petycyjna wniosła nadto udzielenie miastu Kańczudze pożyczki 3,000 zł. na wybudowanie wodociągów.

P. hr. Krukowiecki wniósł przejście nad tym wnioskiem do porządku dziennego, co uchwalono.

Po wyczerpaniu porządku dziennego p. Alfons Czajkowski imieniem komisyi podatkowej oświadcza, iż po przemówieniu komisarza rządowego wniesiona przez nią rezolucya byłaby bezprzedmiotową, cofa ją zatem, i czyni wniosek: „Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie komisyi i oświadczenie komisarza rządowego.“

Wniosek ten uchwalono.

P. Miliewski interpeluje komisarza rządowego, czy rząd zamierza uczynić zadość prośbom o pomnożenie posterunków żandarmeryi w Krakowskiem, gdzie w skutek budowy fortyfikacyi nagromadziła się ludność napływowa, a skutkiem tego mnożą się kradzieże, gwałty i przemytnictwo.

P. Bieliński składa do laski wniosek następujący: „Wzywa się rząd, aby wyjednał w drodze właściwej ustawę orzekającą, że pożyczkom zaciągniętym w celach konwersyi służy ten sam stopień pierwszeństwa hypotecznego, jaki służył pożyczce skonwertowanej, jeżeli ta ostatnia z hypoteki wymazaną została.“

Koniec posiedzenia o godz. 1 min. 25 po południu.

---

prasowanych drożdży, które dla połowy spólników skończyło się nieszczególnie, że faktorował w kupnie jakichś dóbr na Bukowinie czy w Rumunii; i faktorował gdzie się dało. Miał tylko jednę dobrą rekomendacyę — brata; wprawdzie gdyby Trąbalski miał cnotę rzymskiego Brutusa, byłby odepchnął tego wyrzutka, który dotąd był w społeczeństwie tem, czem są n. p. na drzewie jemioły: żywią się najzdrowszemi sokami a są chorobą drzewa. Lecz Trąbalski nie był Brutusem, tylko poczciwym, zbyt poczciwym człowiekiem, wierzył w poprawę ludzką w ogóle, a w szczególe w poprawę brata. Jakoż Józef dostawszy miejsce, kilka miesięcy zachowywał się dość przyzwoicie, i starszy brat uspokoił się zupełnie. Niedługo to jednak trwało; Józef przyszedł dnia jednego do biura w kapeluszu na bakier i w bardzo złym humorze — zamiast zacząć pisać, rozsiadł się na krześle, wyciągając nogi, cygaro w ustach, ręce w kieszeniach.

— Znowu z twego powodu — rzekł do brata — minęła mnie świetna okazyjka. Zapakowałeś mnie tu niewiedzieć po co.

— Albo co? — zapytał trochę niespokojnie kasyer.

— To, że już ja nie mam szansy. Urodziłem się pod złą gwiazdą. Gdybym był o tem wiedział trzy miesiące wcześniej, czy byłbym przyjmował twoją głupią posadę? Dowiaduję się wczoraj, że hrabina Zuzanna — wiesz, ta...

— Nie wiem....

— No, ta z rudemi farbowanemi włosami, krewna hrabiego Leona, stara, ma ze sto lat, jedzie do Włoch, potrzebuje sekretarza. Pan Leon mnie tam chciał wpakować.... To było dla mnie — listy starej babie pisać, mieszkać w Nicei, popróbować szczęścia w Monaco! Głupiś Józiu, głupi! Tu tylko marnujesz się! Wszystkiemuś ty winien, stary! No, przynajmniej pożycz mi trzy ruble.

Prośby o pożyczki zaczęły się powtarzać, a przytem Józ f zaczął przychodzić bardzo nieregularnie do biura; na łagodne wymówki brata otrząsał się:

— Zagrodziłeś mi los.. daj mi pokój!

Nareszcie w kilka miesięcy potem przyszedł z dziwną wiadomością:

— Żenię się, Jacusiu — i bez dalszego wstępu dodał obcesem: — Trzeba mi pięćset rubli!

Trąbalski ledwie nie spadł z krzesełka na tę wiadomość. Józefowi się żenić! Jemu, który nie miał ani majątku, ani dobrej posady, ani żadnych widoków na przyszłość! Ale próżne były perswazye.

— Dasz pięćset rubli? — zapytał Józef, gdy pan Jacenty zmęczony długą mową, przerwał na chwilę, aby zaczerpnąć powietrza.

— Nie mam i nie dam — odparł Trąbalski.

Józef wyszedł, mrucząc jakieś pogróżki i trzaskając drzwiami za sobą.

Nazajutrz i następnych dni powtarzał:

— Jak mi nie pożyczysz pieniędzy, to ci piwa nawarzę!

Za tą pogróżką szły opowiadania długie o świetności ożenienia, wielkich koneksyach przyszłej żony. Mówił to z uśmiechem, tajemniczo i z hardością.

— Oho! będę miał plecy teraz, bez pleców człowiek nic nie zrobi! Ostatni raz potrzebuję twej przysługi i ty mi odmawiasz, a ja ci mówię, że to ostatni raz — ty mnie będziesz potem potrzebował.

Starszy brat rzeczywiście nie miał żądanej sumy — inaczej kto wie, czyby jej nie był dał dla świętego spokoju. Nagle, dnia jednego przy rachunkach, przekonał się, że mu brakło w kasie kilkuset rubli. Józ f nie bardzo się nawet zapierał.

— Ja to uważam tylko za pożyczkę — rzekł bez najmniejszego pomięszania — wiem, że jakbyś podusił twoją babę, tobyś od niej pieniądze te wydostał — ona zbiera dukaty w pończochę, a ja ci ich nie oddam — bo ich nie mam.

Trąbalski był wówczas zupełnie ubogim i bez kredytu. W pierwszej chwili myślał, że umrze z żalu i wstydu; bez namysłu poszedł do pana Edwarda i szlochając, padając mu do nóg, jakby sam był zbrodniarzem, wyznał winę brata i swoją, że go śmiał polecić, błagał by winowajcę nie oddawano w ręce sprawiedliwości, natomiast sam chciał opuścić miejsce i przysięgał, że póty będzie pracował, póki skradzionych pieniędzy nie spłaci do ostatniego grosza.

Spokojny Trąbalski musiał wówczas wyglądać dość tragicznie. Nigdy nie był wymowny a teraz słowa jeszcze bardziej mu się plątały, przerywane szlochaniem, co razem musiało dziwne robić wrażenie, kiedy pan Edward, człowiek przedewszystkiem praktyczny, nie mógł się obronić od dziwnej litości i wzruszenia, patrząc na kontorsye tej twarzy, świadczące o dziwnych przewrotach i spazmach duszy. Podniósł go z ziemi, uścisnął ręce i zapewnił, że nie chce o niczem wiedzieć; że tylko tyle żąda, aby Józefa więcej na oczy nie widział — co zaś do niego samego, uważa te pieniądze za niebyłe, i nigdy tak wiernego człowieka od siebie nie puści. Pan Edward znał się na ludziach; nie sama miłość chrześciańska podyktowała mu czyn szlachetny; zmysłem praktycznym wiedziony, czuł, że takiem postępowaniem pozyskał człowieka na zawsze do siebie przywiąże. I tak się stało — odtąd Trąbalski uważał się za jego własność.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z. D.

Podatek gruntowy.

V.

Wiedeń, 1 października.

(*G.*) Powiat Krośnieński opłacał dawnego podatku 59.983 złr.; z uchwał komisyi centralnej z r. 1880 wypadło 57.335 zł., t. j. o 4.352 zł., czyli o 8·2 prc więcej. Wedle operatów krajowej komisyi reklamacyjnej podwyższenie byłoby jeszcze większe, albowiem wynika z nich 58 454 zł., t. j. o 5.471 zł., czyli o 10·3 prc., na której to wysokości pozostawia go też referent centralnej komisyi reklamacyjnej p. Mayer z bardzo niewielką różnicą, gdyż wedle jego wniosków ma być podatku 58.202 zł., t. j. o 5.219 zł, czyli o 9·8 prc. więcej od dawnego.

Dla powiatu Jarosławskiego, który opłacał podług starej normy 133.469 zł., a w skutek uchwał komisyi centralnej podwyższony został do 145.798 złr., t. j. o 12.329 zł. czyli o 9·2 prc. więcej, przedstawiają się wnioski w stadyum reklamacyjnem nieco korzystniej. Z operatów bowiem krajowej komisyi reklamacyjnej wypadłoby nań tylko 143.397 złr., t. j. o 9.928 złr., czyli o 7·4 prc. więcej od podatku dawnego, a p. Mayer zniża to jeszcze do 142.981 złr., t. j. do 9422 złr., czyli 7·1 prc. ponad dawny podatek.

Znaczniejszy odstęp między podatkiem dawnym a wynikłym prowizorycznie z uchwał komisyi centralnej w r. 1880 jest w powiecie Lwowskim. Dawny podatek podniósł się tu z 114.427 złr. do 133.424 zł., t. j o 18.997 złr., czyli o 16·6 prc. Krajowa komisya reklamacyjna nie stanęła jeszcze na

tem, albowiem z operatów jej wypada 136.129 złr., t. j. o 21.702 złr. czyli o 19 prc. więcej, co atoli zniża cokolwiek p. Mayer, wedle którego wniosków ma być podatku 134.940 złr., t. j. o 20.513 złr., czyli o 17·9 prc. więcej niż dawnego.

Powiat Samborski opłacał dawnego podatku 85.336 złr., w r. 1880 podwyższono podatek do 102.565 złr., t. j. o 17.229 złr., czyli o 20·2 prc. Między tym rezultatem uchwał komisyi centralnej a wnioskami teraźniejszemi w stadyum reklamacyjnem różnice są bardzo nieznaczne; z operatów krajowej komisyi reklamacyjnej wypada 101.943 złr., t. j. o 16.607 złr., czyli o 19·5 prc. więcej, a z wniosków p. Mayera 102.093 złr., t. j. o 19·6 prc. więcej od dawnego.

Powiat Doliński płacił 32.241 złr., a z uchwał komisyi centralnej wynikło dlań podwyższenie do 40.083 złr., t. j. o 7.842 złr., czyli o 24·3 prc. Krajowa komisya reklamacyjna podwyższa go jeszcze więcej, mianowicie do 42.257 złr., t. j. o 10.016 zł., czyli o 31·1 prc., i na tej samej prawie wysokości pozostawia go p. Mayer, z którego wniosków wypada 41.888 złr., t. j. o 9.647 złr., czyli o 30 prc. więcej.

Podatek starej normy dla powiatu Kamioneckiego w ilości 81,339 zł. podniósł się w skutek uchwał w r. 1880 prowizorycznie do 108,529 zł, t. j. o 27,190 zł. czyli o 33·4 prct. Postępowanie reklamacyjne jak dotąd nie wiele w tem zmienia, skoro z operatów krajowej komisyi reklamacyjnej wypada 107,842 zł. t. j. o 26,503 zł., czyli o 32·6 prct. więcej od podatku dawnego, z wniosków zaś p. Mayera 107,835 zł. czyli o 26,496 zł. t. j. również o 32·6 prct. więcej (która to zgodność w procentowem podwyższeniu wynika, jak przypominam, ztąd, iż z wniosków p. Mayera, zastosowujących 22·7-procentową stopę podatkową, wypada ogólna na całe państwo suma podatku nieco mniejsza, niż z wniosków krajowych komisyj reklamacyjnych przy zastosowaniu 27·9-procentowej stopy podatkowej. Ogólna suma pana Mayera jest 37.485 153 zł. a więc o 14,847 zł. mniejsza od ustanowionej ustawą sumy 37½ miliona; ogólna suma zaś komisyj krajowych jest 37.576,130 zł. to jest o 76,130 zł. większa. Gdyby przeto obliczyć chciano rozkład na podstawie ściśle wziętych 37½ miliona, wypadłoby z operatów krajowej komisyi reklamacyjnej nieco mniej. z wniosków p. Mayera cokolwieczek więcej podatku na każdy powiat, tak, że w wielu wypadkach rezultat wniosków pana Mayera mógłby się zrównać zupełnie z rezultatem operatów krajowej komisyi reklamacyjnej.)

Lwów (miasto) płacił dawniej 4,320 zł. podatku gruntowego; z uchwał komisyi centralnej doznał podwyższenia do 6 066 zł., to jest o 1,746 zł., czyli 40 prct. Z operatów krajowej komisyi reklamacyjnej wypada podwyższenie większe, mianowicie do 6,175 zł., t. j. o 1855 zł., czyli o 42·9 prct. ponad podatek dawny; i prawie tak samo, bo 6 120 zł., t. j. o 1,800 zł., czyli o 41·7 prct. więcej wynika z wniosków p Mayera.

Powiat Przemyski z 94.849 zł. podatku dawnego podwyższony został w r. 1880 prowizorycznie do 136.632 zł., t. j. o 41.783 zł. czyli o 44·1 prct. Krajowa komisya reklamacyjna łagodzi to podwyższenie; z jej operatów wypada 132.891 zł., t. j. o 38.042 zł. czyli o 40·1 prct. więcej niż podatku dawnego, a p. Mayer zniża to jeszcze do 131.731 zł., tak że wedle jego wniosków nowy podatek byłby o 36.882 zł. czyli o 38·9 prct. większy od dawnego.

Dawna kwota podatkowa powiatu Żydaczowskiego wynosiła 49.998 zł., a z uchwał komisyi centralnej wynikło podwyższenie do 72.308 zł., t. j. o 22.311 zł. czyli o 44·6 prct. O drobnostkę niżej wypada wedle operatów krajowej komisyi reklamacyjnej, mianowicie 71.781 zł., t. j. o 21.784 zł. czyli o 43·6 prct. więcej od podatku dawnego; z wniosków p. Mayera atoli wypada znów podwyższenie prawie aż do rezultatu uchwał komisyi centralnej, ma bowiem być podatku 72.234 zł., t. j. o 22.237 zł. czyli o 44·5 prct. więcej niż wynosił dawny.

Dotąd mieliśmy sprawę z podwyżkami od minimalnej aż do blizko o połowę dawnego podatku; ostatnie cztery powiaty na obszarze lwowskiej komisyi krajowej są podwyższone o więcej niż połowę. Jako pierwszy przekraczający tę linię widzimy powiat Stryjski, który opłacał dawnego podatku 43.561 zł., a uchwałami komisyi centralnej z r. 1880 podwyższony został do 67.568 zł., t. j. o 24.007 zł. czyli o 55·1 prct. Wedle operatów krajowej komisyi reklamacyjnej podwyższenie byłoby jeszcze dość znacznie większe; wedle nich podatek wynosiłby 70.735 zł., t. j. o 27.174 zł. czyli o 62·4 prct. więcej; wnioski p. Mayera niewiele to zmieniają, z nich bowiem wypada 70.118 zł. po datku, t. j. o 26.557 zł. czyli o 61 prct. więcej od dawnego.

Następuje powiat Drohobycki z podwyższeniem o 55·4 prct., mianowicie z 70.151 zł. dawnego podatku na 109.043 zł. przypisanego prowizorycznie wskutek uchwał komisyi centralnej, czyli o 38.892 zł. Wnioski w stadyum reklamacyjnem łagodzą nieco tę różnicę; z operatów krajowej komisyi reklamacyjnej wypada 107 910 zł., t. j. o 37.759 zł. czyli o 53·8 prct., z wniosków p. Mayera zaś 106 967 zł., t. j. o 36.816 zł. czyli o 52·5 prct. więcej od podatku dawnego.

Powiat Sokalski, opłacający do r. 1880 78.587 zł., został podwyższony przez komisyę centralną do 123.982 zł., t. j. o 45.395 zł. czyli o 57·8 prc. W postępowaniu reklamacyjnem zmienia się rzecz w obu fazach na niekorzyść powiatu, acz zmiany nie są już znaczne; wedle krajowej komisyi reklamacyjnej byłoby podatku 124.532 zł. t. j. o 45.945 zł. czyli o 58·5 prc., wedle p. Mayera zaś ma być 124.733 zł., tj. o 46.146 zł. czyli o 59 prc. ponad dawniejszy.

Największe jest podwyższenie w powiecie Kałuskim, stanowiące zarazem największy odstęp co do podwyższenia między jednym a drugim powiatem w ogóle. Do r. 1880 płacił 30.867 zł. podatku, z uchwał komisyi centralnej zaś wypadło nań 54.650 zł., t. j. o 23.783 zł. czyli o 77 prc., przeszło o trzy czwarte więcej. W obu stadyach reklamacyjnych łagodzi się podwyżka; rezultat operatów krajowej komisyi reklamacyjnej wyraża się w liczbie 53.417 zł., t. j. o 22 550 zł. czyli o 73·1 prc. większej, a wedle wniosku p. Mayera byłoby podatku 52.951 zł., t. j. o 22.084 zł. czyli o 71·5 prc. więcej od dawnego.

Na całym tedy obszarze lwowskiej komisyi krajowej, który płacił dawnego podatku gruntowego 1,717.019 zł., nastąpiło w skutek uchwał komisyi centralnej z r. 1880 podwyższenie do 1,950.328 zł., t. j. o 233.309 zł. czyli o 13·6 prc. Wedle operatów krajowej komisyi reklama cyjnej wypadałoby 1,960.808 zł., t. j. o 243.789 zł. czyli o 14·2 prc., a wedle wniosków p. Mayera 1,957.797 zł. t. j. o 240.778 zł. czyli o 14·1 prc. więcej niż wynosił podatek dawny.

Przechodząc do obszaru tarnopolskiej subkomisyi krajowej, znajdujemy dwa powiaty, które z regulacyi podatku gruntowego doznawają ulgi. Większa dostaje się powiatowi Brodzkiemu, który podług starej normy płacił 103.244 zł., a wskutek uchwał komisyi centralnej zniżony został do 92.317 zł., t. j. o 10.927 zł. czyli o 10·6 prc. Z operatów krajowej komisyi reklamacyjnej jednak doznałby ulgi tylko o 7.671 zł. czyli o 7·4 prc., podatek wynosiłby bowiem 95.573 zł.. a z wniosków p. Mayera wypada 95 904 zł., t. j. o 7.340 zł. czyli o 7·1 prc, mniej niż podatku dawnego.

Powiat Przemyślański mniej korzystnie wyszedł z uchwał komisyi centralnej, która zniżyła go z opłacanych dawniej 71,743 zł. na 69,555 zł., t. j. o 2188 zł. czyli o 3 prc. Wedle operatów krajowej komisyi reklamacyjnej ulga byłaby mniejsza, zniżenie stanęłoby na 70,567 zł., t.j. o 1176 zł. czyli o $^{1}/_{6}$ prct., wedle wniosków zaś p. Mayera ma być podatku 69,950 zł., t. j. o 1793 zł. czyli o $^{2}/_{5}$ prc. mniej od dawnego.

Cała reszta powiatów jest popodwyższana, a podwyżki te są wcale inne niż co do powiatów na obszarze lwowskiej komisyi krajowej. Zaczyna się ich szereg z dołu w górę od powiatu Brzeżańskiego, który płacił dawnego podatku 90,983 zł., a w skutek uchwał komisyi centralnej podwyższony został do 94,872 zł., t. j. o 3889 zł. czyli o $^{4}/_{3}$ prc. Wedle operatów krajowej komisyi reklamacyjnej podatek urósłby do 97,600 zł., t. j. o 6617 zł. czyli o 7·3 prc., co łagodzi się o niewiele w wnioskach p. Mayera, dających w rezultacie 96.747 zł., t. j. o 5764 zł. czyli o 6·3 prc. więcej niż podatku dawnego.

Powiat Złoczowski wyszedł z uchwał komisyi centralnej podwyższony z 121,439 zł. dawnego podatku na 129,113 zł., t. j. o 7674 zł. czyli o 6·3 prct. Małe złagodzenie tej podwyżki przez krajową komisyę reklamacyjną, wedle której wypadłoby 127,970 zł t. j. o 6531 zł. czyli o 5·4 prc. więcej, zupełnie znika w wnioskach p. Mayera, których rezultatem ma być podatek 129,554 zł., t. j. o 8115 zł. czyli o 6·7 prc. większy.

Powiat Podhajecki płacił dawniej 84,475 zł., od roku 1881 opłaca prowizorycznie 93,421 zł., t. j. o 8946 zł. czyli o 10·6 prc. więcej, co wedle operatów krajowej komisyi reklamacyjnej podwyższa się jeszcze do 95,659 zł., t. j. do kwoty o 11,184 zł. czyli o 13·2 prc większej od podatku dawnego; z wniosków p. Mayera zaś wypada 94,958 zł., t. j. o 10,483 zł. czyli o 12·4 prc. więcej.

Dla powiatu Rohatyńskiego podwyższenie z uchwał komisyi centralnej wynosi 13·8 prc., zmieniła się bowiem kwota dawnego podatku 87,861 zł. na 100,027 zł., czyli podniosła się o 12,166 zł. Podwyżka rośnie w obu stadyach postępowania reklamacyjnego, mianowicie w operatach krajowej komisyi reklamacyjnej do 102,026 zł., t. j. do kwoty o 14,165 zł. czyli o 16·1 prc, w wnioskach p. Mayera do 102,136 zł., t. j. o 14,275 zł. czyli o 16·2 prc. większej od podatku dawnego.

Powiat Bohorodczański podwyższono uchwałami z r. 1870 o 31·2 prc. czyli o 7010 zł., mianowicie z kwoty dawnego podatku 22,507 zł. na 29,517 zł. Drobne podwyższenie dalsze do 29,643 zł., t. j. o 7136 zł. czyli o 31·7 prc. ponad podatek dawny, wynika z operatów krajowej komisyi reklamacyjnej; ale wnioski p. Mayera schodzą niżej pierwszej podwyżki, z nich bowiem wypada 29,385 zł., t. j. o 6878 zł. czyli o 30·6 prc. wyżej dawnego.

Podobnie niewielkie zmiany pierwszej podwyżki zachodzą co do powiatu Nadwórniańskiego, który po uchwałach komisyi centralnej płaci zamiast 22,278 złr. podatku dawnego 30.336 złr. prowizorycznego nowego, t. j. o 8058 złr. czyli 36·1 prct. więcej. Wedle operatów zaś krajowej komisyi reklamacyjnej płaciłby 30.094 złr., tj. o 7816 złr. czyli o 35·1 prct., a wedle wniosków p. Mayera 30.157 złr., tj. o 7879 złr. czyli o 35·4 prct. więcej niż dawniej.

Powiat Stanisławowski płacił dawniej 44.229 złr., komisya centralna podwyższyła go do 62.074 złr., tj. o 17.845 złr. czyli o 40·3 prct. Krajowa komisya reklamacyjna łagodzi to podwyższenie; z jej operatów wypada 61.048 złr. podatku, tj. o 16.819 złr. czyli o 38 prct. więcej od dawnego; a tak samo prawie wypada z wniosków pos. Mayera, wedle których byłoby 61.195 złr., tj. o 16.966 złr. czyli o 38·4 prct. więcej.

Powiat Tarnopolski płacił 96.835 złr., od r. 1881 płaci prowizorycznie 141.458 złr., jest więc podwyższony przez komisyę centralną o 44.623 złr. czyli o 46·1 prct. W postępowaniu reklamacyjnem komisya krajowa podwyższa go jeszcze do 144.995 złr., tj. do kwoty o 48.160 złr. czyli o 49·7 prct. wyższej od podatku dawnego, co doznaje drobnego złagodzenia w wnioskach p. Mayera, w których wypada 143.718 złr., tj. o 46.883 złr. czyli o 48·4 prct. więcej.

Powiat Buczacki płaci wskutek uchwał komisyi centralnej prowizorycznie 111.094 złr., a płacił dawniej 75.201 złr., jest przeto podwyższony o 35.893 złr. czyli o 47·7 proct. Podwyższenie to łagodnieje w obu stadyach postępowania reklamacyjnego; z operatów krajowej komisyi reklamacyjnej wypada 110.538 złr., tj. o 35.337 złr. czyli o 47 prct., z wniosków p. Mayera zaś 109.920 złr. tj. o 34.719 złr. czyli o 46·2 prct. więcej niż podatku dawnego.

SPRAWY MONARCHII

W tych dniach ukazał się w *Nat Ztg.* artykuł, traktujący o przymierzu austryacko-niemieckim i wewnętrznem położeniu Austryi, a zawierający wiele trafnych myśli o potrzebie pojednania narodowości. Artykuł ten dał powód *Pressie* do skreślenia kilku uwag, które tutaj przytaczamy w streszczeniu: „Wszyscy politycy państwa niemieckiego przyznają, że wewnętrzne skonsolidowanie Austryi poczyniło w czasach ostatnich znakomite postępy Organa poufne ks. kanclerza powitały od samego początku z rzeczywistą sympatyą pośredniczącą i pojednawczą dążność gabinetu hr. Taaffego, i nie jest to bynajmniej objawem kurtoazyi, lecz wynika z wspólności interesów, że w niemieckich kołach rządowych przywiązują wartość do usiłowań naczelnika gabinetu przedlitawskiego, skierowanych ku utrzymaniu harmonii między wewnętrzną i zewnętrzną polityką państwa. Organa urzędu kanclerskiego oświadczyły kilkakrotnie, że w Austryi jedynie pojednawcza polityka wśród obecnych stosunków ma racyę bytu i jest ze wszechmiar właściwą, i kładły zawsze na to nacisk, że nie którekolwiek stronnictwo przedlitawskie jest rzecznikiem niemiecko-austryackiego przymierza. lecz że przekonanie o jego potrzebie przenika wszystkie warstwy i koła ludności, bez względu na ich różnice narodowe. Takie samo przekonanie wypowiada obecnie dziennik. który od dawna występował przeciw zewnętrznej polityce ks. Bismarcka, i któremu prędzej wszystko można zarzucić, niż niechęć dla opozycyi austryackiej. Co więcej, organ ten wyjawia jeszcze jaśniej i dobitniej swoje zapatrywania, niż *Nordd. All. Ztg.*, gdyż *Nat. Ztg.* powiada wyraźnie, że musiałaby uważać przymierze Niemiec z Austryą za niepewne, a nawet za niemożliwe, gdyby miała powod do zwątpienia o powodzeniu idei pojednawczej... Gabinet hr. Taaffego umiejąc przymierze to uczynić popularnem w całej Austryi, bardziej przez to przyczynił się do wzmocnienia tego imponującego stanowiska, jakie naród niemiecki zajmuje w Austryi sam przez się, niż niejeden najwymowniejszy mowca, występujący z całym zapałem w imię ideałów ludu niemieckiego. Pokój wewnętrzny — kończy swój artykuł *Presse* — jest warunkiem przymierza dwu-cesarskiego, pewnem zaś jest, że przymierze to, opierające się na szczerej przyjaźni monarchów, i aprobowane jednomyślnie przez ludy, dzisiaj na trwalszym spoczywa fundamencie, niż kiedykolwiek."

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Wiadomości z Petersburga).

Politische Correspondenz podaje pod d. 26 września następujące wiadomości w liście ze stolicy rossyjskiej:

„Cesarstwo powrócili d. 28 września z wycieczki do Moskwy. Musimy w uzupełnieniu skonstatować, że nietylko jakaś mała cząstka społeczeństwa, niewtajemniczona w ważne wypadki, ale cały świat rossyjski, wyższe nawet sfery w stolicy przypisywały podróży carskiej jakieś rozleglejsze cele, niż zwiedzenie wystawy, i były pewne, że o jakiejś niespodziance doniesie lada chwila dziennik urzędowy. Bądź co bądź, podróż carska nie jest bez pocieszającego rezultatu, dowiodła bowiem, że monarsze rossyjskiemu nie grożą już na każdym kroku niebezpieczeństwa i że nie może znaleźć lepszej straży bezpieczeństwa, nad sam lud, gdy lud ten przekona się, że panujący powierza się z zaufaniem jego honorowi i miłości. Pobytu rodziny carskiej pośród uradowanych tłumów ludu nie zakłócił żaden przykry wypadek. Car i carowa dowiedli nader żywego współudziału dla pomyślności mieszkańców Moskwy, cały bowiem czas pobytu swego poświęcili zwiedzaniu tamtejszej wystawy przemysłowej, instytucyi dobroczynnych i innych zakładów publicznych a lud składał dowody swego przywiązania nieustannemi objawami radości. Ponieważ car przekonał się, że może liczyć u ludu na miłość i przywiązanie i ponieważ zaufanie monarchy odpłacił lud gorliwą opieką nad bezpieczeństwem jego, można więc będzie w roku przyszłym spokojnie i bezpiecznie przedsięwziąć koronacyę. Rezultat podróży carskiej do Moskwy jest jednem słowem taki, że byli wprawdzie i są może jeszcze spiskowcy w Rossyi, ale że w kraju nie ma wcale a może i nie było nigdy żywiołów sprzysiężeniu przychylnych i gotowych do rewolucyi. Ostatni przeto okres agitacyi w Rossyi zdaje się dochodzi do granic swego istnienia i stracił na znaczeniu. Jaskrawe zatem barwy, któremi stosunki rossyjskie tak w kraju jak zagranicą malowano, muszą obecnie znacznie zblednąć w oczach każdego miłośnika prawdy.

Oprócz całej rodziny carskiej bawiło tutaj w tych dniach wiele osób ze sfer najwyższych. Między innymi wielcy książęta Mikołaj i Michał Mikołajewicze, Aleksy, Paweł i Sergiusz Aleksandrowicze, Dymitr i Konstanty Konstantynowicze, wielkie księżne Aleksandra Józefówna i Olga Fedorówna, książę Mikołaj Czarnogórski, wuj cesarza japońskiego książę Arissugawa i większa połowa ministrów.

Co do sytuacyi politycznej międzynarodowej, to polityka nie wychodzi z zakresu niepewnych kombinacyj, ze względu na niejasne położenia, w jakiem pozostaje obecnie sprawa egipska. O teraźniejszym okresie dyplomatycznym, który nastąpił po wypadkach na widowni wojny w Egipcie, można utrzymywać na pewne, że wobec pokątnych zabiegów Porty, niemego zachowania się mocarstw europejskich, wobec obojętności, okazywanej przez pewną grupę mocarstw, a żywszego udziału, objawianego przez inną grupę, nie podlega wątpliwości, iż nie mówiąc o Francyi, zajmującej odmienne stanowisko, polityka Anglii może stać się groźną Włochom i Rossyi. Nie brak usiłowań, ażeby dolać oliwy do ognia, ale do groźniejszych zatargów nie przyjdzie, ponieważ mocarstwa, czy to bardziej czy mniej interesowane, nie znajdują upodobania w polityce awanturniczej, która stwarza więcej kłopotów niż korzyści. Rossyjscy zaś mężowie stanu zdają się być stanowczo zdecydowani wytrwać na stanowisku, poprzednio już naszkicowanem w doniesieniach *Polit. Correspondenz*, to jest pokładać i nadal zupełne zaufanie w rządzie angielskim, ze względu na dojrzałość jego polityczną, jako też powagę, którą zdobył wobec szowinistów angielskich. Jest rzeczą logiczną, prawną i nieuniknioną, ażeby Anglia obmyśliła skuteczne środki przeciw powtórzeniu się podobnych wypadków, jakich widownią był Egipt. Byłoby jednak sprzeczne z charakterem angielskim i w wysokim stopniu niepolityczne, gdyby Anglia chciała narażać swój honor, zadawać kłamstwo własnym przyrzeczeniom i kwestyę egipską regulować w sposób, mogący pomiędzy mocarstwami wywołać niezadowolenie, albo obrażać zbyt szorstko uczucia świata muzułmańskiego, z którym ją łączy tyle interesów. Istnieje zatem większe prawdopodobieństwo, że Anglia w dyplomatycznem swojem dziele okaże tyle roztropności, ile jej okazała w działaniach wojskowych, gdyż w tem tylko ma jedyny środek zapewnienia sobie ostatecznego powodzenia.

Konferencya poczytywana jest za nieboszczyka złożonego do grobu. Ponowne jej zebranie po smutnej roli, którą odegrała, postawiłoby tylko mocarstwa w sytuacyi bardzo niemiłej. Zamiast więc ponownego zebrania konferencyi, ma p. Nelidów, jak zapewniają, proponować sułtanowi, ażeby się

przyłączył jak najściślej do koncertu europejskiego. Jakkolwiek bowiem potęga ta okazuje się w tej chwili bierną, to jednak zbliżenie się sułtana byłoby zawsze zatwierdzeniem i uznaniem prawnych pretensyj Turcyi jako mocarstwa europejskiego, przez co Turcya uzyskałaby większą gwarancyę swoich posiadłości, niż przez wszelkie osobne traktaty, jakieby zawrzeć mogła".

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Harbuzów w powiecie złoczowskim 150 zł. zapomogi na budowę cerkwi a gminom Rozenbark, Racławice, Bugaj i Sietnice 100 zł. zapomogi na budowę szkoły w Rozenbarku.

(—) **Nabożeństwo żałobne.** W kościele OO. Jezuitów odbyło się dziś o godzinie 10 rano uroczyste żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. księżnej Dietrichstein, z domu Potockiej, siostry JE. pana Namiestnika.

† **Anna Sladkowska.** Dyrektor ruchu kolei Karola Ludwika radca rządowy p. Wacław Sladkowski poniósł ciężką i bolesną stratę. Wczoraj po dłuższej chorobie zmarła żona jego Anna z Niklasów Sladkowska w pełnej sile wieku Pogrzeb odbędzie się jutro, o godzinie 3 z dworca kolei Karola Ludwika na cmentarz Łyczakowski. Cios bolesny, który dotknął pana Sladkowskiego, wywołał w szerokich kołach jego przyjaciół i znajomych szczere i głębokie współczucie.

(—) **Wystawa „Hołdu pruskiego"** już w dniu dzisiejszym została zamkniętą, ponieważ okazała się potrzeba spieszniejszego niż było przewidzianem wywiezienia obrazu

— **Medal pamiątkowy,** który ma być wybity przez gminę wiedeńską z powodu dwóchsetnej rocznicy odsieczy miasta Wiednia, według *Pressy*, na przedniej swojej stronie, skomponowanej przez nadwornego medaliera Scharffa przedstawia w pośrodku herb Wiednia, otoczony pięciu architektonicznem artykułowaniem połączonemi z sobą medalionami z wizerunkami mężów, którzy w wielkiej owej potrzebie najwięcej się przyczynili do ocalenia miasta, a mianowicie u góry popiersie cesarza Leopolda I, heraldycznie po prawej stronie króla polskiego Jana Sobieskiego, po lewej księcia Lotaryńskiego, niżej zaś po prawej hrabiego Rüdigera Starhemberga. po lewej burmistrza Liebenberga. Całość otaczać bedzie stosowny napis Strona odwrotna medalu, kompozycyi profesora Józefa Tautenhayna, przedstawia w kilku alegorycznych postaciach uwolnienie miasta od Turków heroizmem sprzymierzonych.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu N. G. z wozu na gościńcu przed Zboiskami dwa worki zagranicznego tytoniu *Seraglio* przeszło centnar wagi i skrzynię cygar przednich gatunków; panu M. P. z kieszeni srebrny zegarek, anker o podwójnej kopercie, a panu J. K. z kieszeni kwotę 20 zł.

⁂ **Pożar** w tych dniach w gminie powiatu bocheńskiego Niepołomicach zniszczył do szczętu cztery zagrody włościańskie, przyczem zginęła w płomieniach 50-letnia chora kobieta, która o własnych siłach nie mogła się ocalić ucieczką, a o której zapomniano w ogólnym popłochu. Strata pogorzelców w mieniu, oceniona na 3.450 zł., w większej części była ubezpieczona. Przyczyną pożaru była wadliwa konstrukcya komina. — W gminie powiatu czortkowskiego Szmankowcach spłonęły trzy zabudowania gospodarskie z tegorocznym plonem. Niezabezpieczona strata wynosi 1.873 zł. Przyczyną nieszczęścia była nieostrożność. — W Oryszkowcach, w powiecie husiatyńskim, pogorzało trzech gospodarzy, których nieubezpieczona strata wynosi około 2.000 zł. I w tym wypadku karygodna nieostrożność sprowadziła klęskę. — Na obszarze dworskim w Przeroślu, w powiecie nadwórniańskim, zgorzała stodoła i cała tegoroczna krestencya Zabezpieczona szkoda wynosi 7.000 zł. Zachodzą poszlaki, że ogień wzniecony był zbrodniczą ręką. — W Lubyczy, w powiecie rawskim, z powodu braku nadzoru nad dzieckiem, bawiącem się zapałkami, powstał pożar, który zniszczył kilka budynków gospodarskich ze zbożem i narzędziami, ogólnej wartości 1.690 zł., która to strata nie była ubezpieczona. — W gminie tegoż powiatu Dyniskach poszło z dymem całe mienie ośmiu gospodarzy, których stratę ogólną oceniono na 9.050 zł. Z pogorzelców dwaj tylko mieli ubezpieczone budynki. Ogień, jak się zdaje, wzniecony był zbrodniczą ręką. — W Rybnem, w powiecie stanisławowskim, pastwą pożogi padły cztery zagrody włościańskie. Nieubezpieczona strata pogorzelców wynosi 3.872 zł. Ogień powstał z powodu nieostrożności palących cygareta. — Na folwarku dworskim w Bobrownikach małych. w powiecie tarnowskim, spłonęło 14 stert zboża, wozownia i szopa ze zbożem. W części tylko ubezpieczona strata wynosi 11.530 zł. Ogień według wszelkich poszlak był podłożony. — W gminie powiatu złoczowskiego Pohrebcach z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem zgorzał dom mieszkalny i stajnie na folwarku dworskim oraz jedna zagroda włościańska. Strata, w części ubezpieczona, wynosi 1.550 zł. — W Remizowcach, w tym samym powiecie, pogorzało ze szczętem ośmiu gospodarzy. Niezabezpieczona strata pogorzelców obliczona została na 14.000 zł. Poszlakowane o zbrodnię podpalenia indywiduum zostało oddane sądowi Również we wszystkich powyższych wypadkach pożaru zarządzone zostało śledztwo karne.

— **Niesłychana burza** srożyła się w sobotę w okolicy Cieplic czeskich. Wicher wyrywał drzewa z korzeniami i poniszczył całe aleje i ogrody. Pod Osiekiem zerwał dach na budynku hutniczym i uniósł go 30 sążni na drogę, gdzie tenże spadając zabił woźnicę i parę koni.

— **Wielką kradzież** popełnili niewyśledzeni dotąd złoczyńcy w Achtaryku pod Charkowem. Z cerkwi tamtejszej ukradli obrazek przenośny, osypany brylantami wartości 16.000 rubli, ofiarowany r. 1768 przez ks. Szeremetiewa.

— **Nowa katastrofa.** Z Nowego Jorku donosi depesza telegraficzna: Parowiec *Robert Lee* w nocy na 30 września spalił się do szczętu na rzece Missisipi, o 30 mil poniżej Vicksburga. Wiele osób utraciło życie, między niemi wiele mianowicie kobiet, liczba ofiar jednak nie jest dotąd wiadoma.

— **O eksplozyi na dworcu kairskim** mało dotąd nadeszło szczegółów. Katastrofa nastąpiła o godzinie 4 po południu podczas wyścigów konnych, urządzonych przez oficerów angielskich. Usłyszano zrazu bardzo silny wybuch, po którym dały się słyszeć mniejsze, podobne do strzałów armatnich, a w pięć minut później nastąpił drugi gwałtowny wybuch. Po tym ostatnim w małych przestankach przez 3 godziny rozlegały się słabsze detonacye. W pierwszej chwili panowało przekonanie, że materyał artyleryi, złożony w wagonach, zapalił się skutkiem wielkiego skwaru, który dnia tego panował; później zaś nasunęły się poszlaki, że wybuch spowodowany został przez Arabów, Przez pierwsze pół godziny nie można było nawet myśleć o ratunku gdyż pękające granaty, bomby i szrapnele rzucały swoje odłamy daleko w około tak, że nikt się poważyć nie mógł przystąpić do pociągu, a ci, którzy w chwili katastrofy przypadkiem znajdowali się w pobliżu, literalnie rozszarpani zostali na kawałki. Obraz strasznego spustoszenia przedstawił się dopiero, kiedy po jakimś czasie rozszedł się dym, zalegający widownię nieszczęścia. Peron zasiany był szczątkami ciał ludzkich i rannymi, którzy jak nieżywi leżeli na ziemi Płomienie rzuciły się na budynki stacyjne, mieszczące komisaryat, magazyny artyleryi i prowiantu. Wszystko to w parę godzin zgorzało do szczętu. Pomiędzy zabitymi znajdowali się dwaj lekarze wojskowi, angażowani do armii angielskiej na czas wojny. Jeden z nich dr. Heller, pochodził z Wiednia.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 2 października).

(*L.*) Przewodniczący p. Dąbrowski odczytał pismo wys. prezydyum Namiestnictwa, zapraszające Radę na pontyfikalne nabożeństwo, które jutro o godzinie 9 z rana odbędzie się w kościele Archikatedralnym obrz. łać. jako w dzień Imienin Najjaśniejszego Pana.

P. Jaegermann odczytał interpelacyę wystosowaną do p. wiceprezydenta następującej osnowy: „Według korespondencyi niektórych dzienników i z rozgłaszanych po mieście pogłosek mogłoby się wydawać, że fakta, wyszczególnione w memoryale Rady miejskiej do wys. Wydziału krajowego w sprawie wydalania ze szpitala nieuleczalnych chorych, były nieprawdziwe; że wys. Wydział krajowy zbił je w całości i że z powodu nieprawdziwości tych faktów nie przedłożył wys. Sejmowi memoryału Rady miejskiej. Dobitnie zaznaczył to krakowski dziennik *Czas* z aluzyą szyderczą, że gdyby fałsze w memoryale powołane były aż przed forum wys. Sejmu przedłożone, mogłoby się Radzie m. Lwowa wydawać, że jest czemś więcej, aniżeli... lokalną radą gminną. Z uwagi, że powaga Reprezentacyi stolicy kraju wymaga tego, ażeby albo pociągnąć do surowej odpowiedzialności organa miejskie, jeżeli do memoryału mylnych dostarczyły faktów, albo też, jeżeli fakta były prawdziwe, położyć raz koniec tendencyjnym, godności magistratu i Rady miejskiej ubliżającym wieściom, i bałamuconą przez niektóre dzienniki opinię publiczną na prawdziwe wprowadzić tory, pozwalam sobie prosić p. przewodniczącego o łaskawe wyjaśnienie, czy i o ile te pogłoski są prawdziwe, w szczególności zaś, czyli fakta w memoryale powołane, były rzeczywiście nieprawdziwe. czyli wys. Wydział krajowy je dementował i w ogóle, jakie kroki Prezydyum w tej sprawie po wysłaniu memoryału poczyniło?"

P. Dąbrowski odpowiada, „że faktycznie Wydział krajowy prostował niektóre fakta podane w memoryale; a na to sprostowanie dało Prezydyum magistratu stosowne wyjaśnienia, albowiem w memoryale Rady podano istotnie fałszywe imiona; były w nim także mylne daty; sprostowane fakta wysłało Prezydyum napowrót do wys. Wydziału krajowego. Co się tyczy doniesień dziennikarskich a mianowicie korespondencyi *Czasu*, o której wspomniał p. interpelant, to w tym kierunku mowca żadnych wyjaśnień dać nie może, albowiem magistrat z redakcyami nie pozostaje w stosunkach; można jednak przyjąć za rzecz pewną, że korespondencya drukowana w *Czasie* nie wyszła ze sfer Wydziału krajowego i że na jej napisanie wys Wydział krajowy wcale nie wpływał."

P. Jaegermann dziękuje za powyższe wyjaśnienia, ale prosi zarazem o odczytanie aktów i korespondencyi przeprowadzonej między Prezydyum magistratu a Wydziałem krajowym.

P. Dąbrowski oświadcza, że stanie się zadość temu życzeniu na jednem z najbliższych posiedzeń Rady.

P. Swisterski zapytuje p. przewodniczącego, w jakiem stadyum pozostaje sprawa budowy kolei żelaznej ze Lwowa na Żółkiew do Rawy a względnie do granicy? Mowca mniema, że obecnie, gdy we Lwowie bawi p. minister br. Ziemiałkowski a oczekiwany jest p. minister dr. Dunajewski, należałoby wysłać do nich deputacyę z prośbą, aby sprawę tę raczyli porzeć w Wiedniu.

P. Dąbrowski odpowiada, że sprawa budowy wymienionej kolei poruszoną została obecnie w sejmie petycyą wniesioną przez posła p. Polanowskiego. J. E. dr. Dunajewski ma dopiero jutro (3 b. m.) przyjechać do Lwowa a wtedy Rada, jeżeli uzna tego potrzebę, może wysłać do obu p. p. ministrów deputacyę.

P. Swisterski wnosi, aby deputacya składała się z p. Dąbrowskiego i dwóch radnych, których sobie dobierze p. wiceprezydent.

Wniosek ten został przyjęty.

P. Jaegermann interpeluje następnie p. przewodniczącego w sprawie chodników przy ulicy stryjskiej. Zaczęto tam po lewej stronie ulicy kłaść chodniki, poczem zaniechano roboty i to właśnie przed zbliżającą się zimą. Interpelant zapytuje, czy grunt potrzebny pod chodniki został zakupiony i czy układanie płyt będzie dalej prowadzone?

P. Dąbrowski odpowiada, że Rada poleciła zakupić potrzebny grunt, ale dziwne zachodzą tam stosunki. Najpierw są pewne ciężary, które musi najpierw zbadać syndyk miejski. Następnie stawiają rozmaite trudności sami właściciele gruntów, na których ma być chodnik ułożony. Pewna pani, wezwana przez wiceprezydenta do wydzielenia pewnej części gruntu z swej realności, oświadczyła, że nie uczyni tego, dopóki „jej magistrat za ten grunt nie zapłaci." Jest to żądanie ubliżające wprost magistratowi i Radzie, bo skoro ta pani nie dowierza instytucyom tak poważnym, to jakiemże prawem wymaga od tych ciał, aby jej dowierzały. Mowca kończy oświadczeniem, że chodnik przed zimą będzie ułożony.

P. Jaegermann interpeluje dalej w sprawie chodnika przy ulicy kurnickiej; układają go prawie w połowie ulicy, tak że komunikacya dla wozów jest niemożliwą. Mowca zapytuje, kto wydał polecenie, aby chodnik układano na środku ulicy?

P. Dąbrowski oświadcza, że sprawa ta nie jest mu znaną, i że odpowiedź da na następnem posiedzeniu.

P. Jaegermann wnosi jeszcze jedną interpelacyę w sprawie złego stanu ulicy Kaleczej. Miała tam być założona trąba kanałowa. rozkopano więc ulicę, i teraz znajduje się ona w stanie „dzikim", tak, że młodzież szkolna uczęszczająca do seminaryum nauczycielskiego, nie może dostać się do szkoły. Mowca zapytuje, czy i w tym roku nie polepszy się stan tej ulicy?

P. Dąbrowski odpowiada, że zamierzano rekonstruować całą tę ulicę, ale pokazało się, że niwelacya kosztowałaby zanadto wiele, bo przeszło 3.000 zł. Dzięki złemu kamieniowi, wszystkie nasze ulice są w stanie „dzikim", ale rekonstruować musi magistrat tylko te ulice, które są bardzo uczęszczane. Kalecza ulica należy do najmniej frekwentowanych, dla uczniów zaś zostanie urządzony dobry przechodnik.

Z porządku dziennego, bez dyskusyi, przyjęła Rada przedłożony przez sekcyę II projekt ustawy o zaprowadzeniu opłaty na fundusz ubogich miejscowych od przedstawień teatralnych, koncertów, balów i jakichkolwiek widowisk dawanych we Lwowie. Według ważniejszych postanowień tego projektu ma być pobieraną opłata od dochodu *brutto*, według następującej taryfy: Przedsiębiorcy przedstawień teatralnych, pozostający stale we Lwowie, płacić będą 5 prct.; przedsiębiorcy teatralni, przebywający we Lwowie tylko czasowo, 10 prct. przez trzy miesiące, a po upływie tego czasu tylko 5 prct. od dochodu *brutto* Za bale, loterye fantowe i inne publiczne zabawy opłacać się będzie 10 prct. Teatr hr. Skarbka płacić będzie aż do 28 marca 1892 r tylko 4 prct., po upływie zaś tego terminu 5 prct. od dochodu *brutto*. Od opłaty uwolnić może tylko Reprezentacya miejska. Za wszystkie nadużycia co do opłaty powyższych należytości pobieraną będzie grzywna w 2—5 krotnej wysokości przypadającej taksy. Grzywny wpływać będą również na rzecz funduszu ubogich miejscowych.

Następnie uchwaliła Rada bez dyskusyi adaptować stosownie realność niedawno pod Wysokim Zamkiem nabytą, na ogrzewane przytulisko dla ubogich.

Po załatwieniu dwóch rekursów w sprawach budowniczych udzieliła rada p. Witalisowi Mildemu, ślusarzowi w zakładzie gazowym, przyrzeczenie przyjęcia do związku gminy za opłatą taksy 10 zł., a p. Jakóba Majera Klarfelda, członka Izby handlowej i spólnika firmy handlowej, przyjęła do związku gminy tutejszej za opłatą taksy 30 zł. — poczem nastąpiło posiedzenie poufne.

OSTATNIA POCZTA

Energiczne a przytem ze wszech miar oględne postępowanie organów rządowych potrafiło w krótkim stosunkowo czasie uśmierzyć wybryki pospólstwa w Preszburgu, przywrócić zagrożony przez dwa dni porządek i prawidłowe stosunki w samem mieście Natomiast w okolicy Preszburga zauważano pewne wzburzenie, które tu i ówdzie objawiło się w sposób drastyczny, nigdzie jednak ludność nie dopuszczała się tak ciężkich nadużyć, jak to miało miejsce w samej stolicy komitatu. Niezawodnie w tej chwili i na prowincyi zapanował już dawny ład i porządek, gdyż władze wysłały w porę na zagrożone punkta odpowiednie siły wojskowe, brak zaś telegramów z Preszburga zdaje się usprawiedliwiać w zupełności to przypuszczenie.

W Preszburgu uwięziono zeszłego czwartku 36 osób, w piątek 40, większą jednak ich część już wypuszczono na wolność, zatrzymano zaś tylko schwytanych na gorącym uczynku.

Sejm praski uchwalił jednogłośnie nagłość wniosku, aby dla dotkniętych powodzią w Tyrolu wyznaczyć 5.000 złr., a dla poszkodowanych w Karyntyi 3.000 złr. Wniosek przedłożony został natychmiast przez marszałka krajowego do pierwszego czytania, w którem posłowie Domprobst i Wuerfel przemawiali gorąco w jego poparciu.

W klubie prawnopolitycznym w Pradze dr. Gregr w imieniu własnem i swoich przyjaciół politycznych wyraził niezadowolenie z powodu upadku znaczenia i godności sejmu, tudzież uczynił wnioski, jakby można złemu zaradzić. Szczególnie zaś przemawiał za przedłużeniem sesyi sejmu, zmianę ordynacyi wyborczej na wzór reformy wyborczej do Rady państwa, jak to już w sejmie morawskim uczyniono; dalej za uzupełnieniem ustawy z r. 1866 o równouprawnieniu, w ten sposób, aby dzieci przyjmowane były tylko w szkołach, których językiem wykładowym władają. W końcu zapowiedział wniesienie interpelacyi lub wniosku w sejmie w sprawie rozporządzenia o egzaminach na uniwersytecie czeskim.

Wczoraj odbył się w znaimskim okręgu wyborczym wybór deputowanego do Rady państwa w miejsce zmarłego deputowanego Fuxa. Kandydatem liberalnych był p. Hübner.

Pojutrze odbędzie się wybór uzupełniający do Rady państwa z niższo-austryackich większych posiadłości. Liberalni postawili kandydaturę hr. Gatterburga, uczynili to jednak z konieczności, gdyż inne osobistości, jak opat ks. Hauswirth, dr. Dienstl i były prezydent Izby niższej Hopfen, odmówili stanowczo przyjęcia mandatu.

W okręgu wyborczym Slanknow-Hainsberg ubiega się o mandat obok kandydata konserwatywnego hr. Ledebura kilku stronników „zjednoczonej lewicy". Skutkiem tego przywódca Niemców czeskich dr. Schmeykal, udał się do tego okręgu, ażeby niedopuścić do rozstrzelenia głosów.

W miejsce dep. Schmieda, który zrezygnował klub słoweńskich posłów sejmowych wyznaczył kandydatem burmistrza Lublany, Graselliego

---

W kołach dworskich i rządowych rossyjskich, jak donosi telegram petersburski nadesłany drogą pośrednią, twierdzą teraz stanowczo że koronacya cara odbędzie się w roku przyszłym w maju, jednocześnie z poświęceniem cerkwi Zbawiciela. Zaproszenia na uroczystość koronacyjną mają być wydane w marcu.

Potwierdza się pogłoska, że król bawarski ma przybyć do Moskwy. *St. Petersb. Ztg.* dowiaduje się nadto, że król ma

zamiar udać się także do Petersburga i tam poświęcić kilka dni na zwiedzenie Ermitażu, teatrów a szczególnie opery rossyjskiej.

Dzienniki rossyjskie bardzo ponuro zapatrują się na nowe przepisy prasowe. „Prasa nasza — mówi *Gołos* — wchodzi teraz w okres bardzo krytyczny. Jak go przetrwa, trudno przewidzieć. Los każdego wydawnictwa stał się podobnym do ciężkiej kuli zawieszonej na delikatnym włosku, a z losem organu złączonym jest także los osobisty autorów, gdyż tak przeciw dziennikowi jak przeciw autorowi łatwo jest podnieść oskarżenie a usprawiedliwienie stało się prawie niemożliwem. Swiadomość o tem nie wpłynie naturalnie na ożywienie tego prądu świeżej twórczej myśli, którego u nas oddawna i to nietylko w prasie brakuje.“ Nawet w kołach konserwatywnych nowe przepisy prasowe sprawiły bardzo złe wrażenie.

Niemiecka Rada związkowa rozpocznie swoje czynności dnia 15 b. m. i zajmie się przedewszystkiem budżetem cesarstwa. Na dalszym planie staną dopiero sprawy administracyjne. Według *Nat. Ztg.* można uważać za rzecz pewną, że parlamentowi nie będą przedłożone żadne ważniejsze projekta, że jednak rząd ze swej strony poruszy wszystkie sprężyny, aby parlament uchwalił przynajmniej ustawę o zabezpieczeniu robotników na wypadek choroby i nowelę do ustawy przemysłowej. Jednem z ważniejszych zadań rady związkowej będzie ułożenie rozporządzenia o zabezpieczeniu losu robotników fabrycznych w razie rozlicznych nieszczęśliwych wypadków, jakie pociąga za sobą praca w zakładach fabrycznych.

Jak się zdaje, układy między rządem niemieckim i Watykanem nie posuwają się ani krokiem naprzód. Jeden z dzienników włoskich tak pisze w tej sprawie: „P. Schlözer odwiedził tylko podsekretarza stanu, nie był zaś u papieża, gdyż nie miał mu nic do powiedzenia. Nie zdaje się być prawdą, aby poseł pruski przywiózł własnoręczny list cesarza niemieckiego. Papież nie ma nic już więcej do dania, przekonanym jest bowiem, że już poczynił wszelkie możliwe ustępstwa. Leon XIII jest bardzo rozczarowany, gdyż wierzył silnie, że układy zostaną uwieńczone skutkiem pomyślnym.“

Nat. Ztg. twierdzi, że nadanie kapelusza kardynalskiego hr. Czackiemu, nieprzyjaźnie usposobionemu dla Niemiec a domniemanemu następcy podsekretarza stanu Jacobiniego, utrudni jeszcze bardziej stanowisko p. Schlözera w Rzymie.

W zbliżającej się sesyi ciała prawodawczego francuskiego wniesionych będzie kilka projektów mających za przedmiot kwestyę robotniczą we Francyi. Deputowany radykalny Lanessan zamierza wnieść złożenie komisyi, w celu uregulowania stosunków między wielkiemi przedsiębiorstwami a robotnikami. Inny deputowany, Emil Bousse, poda projekt ustawy ułatwiającej robotnikom prowadzenia procesów sądowych przeciw wielkim zakładom przemysłowym. Trzeci wreszcie, Ernest Lefevre, ma zażądać zmiany ustawy o koalicyach robotników, która zdaniem wnioskodawcy wyzyskiwaną jest obecnie przeciw robotnikom.

W piątek odbyła się w Newcastle ogólna konferencya biskupów katolickich angielskich, pod przewodnictwem kardynała Manninga. Rozbierano na tem zebraniu sprawę ustanowienia nowego arcybiskupstwa w północnej Anglii w Preston. Gdyby myśl ta przyszła do skutku, pierwszym arcybiskupem zostałby biskup z Salford doktor Vaughan.

Dekret rozwiązujący Izby włoskie miał się ukazać wczoraj. Agitacya wyborcza rozwija się coraz bardziej i mnożą się oznaki, że program stronnictwa wojskowego, żądającego Włoch silnie uzbrojonych, największej znajdzie poparcia w masach wyborców.

W bieżącym tygodniu ma nastąpić nominacya nowych senatorów.

Ze wszystkich doniesień widać, że Anglicy pozostaną dosyć długo w Egipcie i trudno nawet zarzucić, żeby ich obecność była tam niepotrzebną. Cały Egipt, nie włączając nawet górnego, znajduje się w stanie wrzenia. Korespondenci dzienników angielskich donoszą, że w wielu miejscach pospólstwo w brutalny sposób niszczyło oznaki lojalności dla kedywa, a chrześcianie są tylko tam bezpieczni, gdzie stoją wojska angielskie. Nawet w Kairze ludność przeklina kedywa, a obrażanie Europejczyków jest na porządku dziennym. Żaden oficer angielski nie zarzeczyłby, że kedyw przez dwa tygodnie utrzyma się na tronie po oddaleniu się Anglików. Najlepsza żandarmerya nie mogłaby zastąpić wojsk angielskich. Francya pogodziła się już z myślą długiej okupacyi angielskiej. *Republique Française* pisze: „Pozostawienie Egiptu samemu sobie byłoby takim samym krokiem, jak gdyby Anglia uznała za stosowne zaprosić radżów indyjskich do utworzenia samoistnego parlamentu“.

Z Kairu donoszą, że Baker basza przybył tam i był przyjmowany przez kedywa.

Generał Adye wyjeżdża do Anglii celem udzielenia rządowi wskazówek, tyczących się tymczasowej okupacyi Egiptu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 3 października. *Wiener Ztg.* ogłasza dekret nadający kolei południowej koncesyę na budowę i eksploatacyę kolei żelaznej lokalnej z Mödlingu do Vorderbrühl a ewentualnie do Hinterbrühl, oraz towarzystwu kolei doliny Kremskiej koncesyę na budowę i eksploatacyę kolei lokalnej z Kremsmünster do Milchdorf.

Budapeszt, 3 października. Reskrypt Tiszy do wszystkich municypalności wyraża przekonanie, że municypia przyjmą z oburzeniem wiadomość o haniebnych ekscesach, które spełnione zostały w Preszburgu pod tarczą antisemityzmu i znalazły naśladownictwo w niektórych gminach komitatu preszburskiego, oraz, że stosownie do swego obowiązku zapobiegną takim wypadkom, a w razie zaszłych nieporządków użyją względem winnych całej surowości prawa. Niedbałe lub niedość stanowcze postępowanie nie będzie tolerowanem. Pierwszym obowiązkiem władzy państwowej jest zapewnić obywatelom bez różnicy pochodzenia i wyznania bezpieczeństwo osobiste. Bezpieczeństwo publiczne i dobra opinia państwa węgierskiego nie mogą być narażone przez karygodne zabiegi pojedyńczych agitatorów, nie należy dopuszczać aby porządek miał być przywracany dopiero kosztem krwi ludzi w błąd wprowadzonych. Minister spodziewa się, że municypia stłumią w zarodzie poczynające się agitacye, a agitatorów pociągną pod surowość prawa, w czem minister całą powagą i siłą państwa będzie popierał władze lokalne.

Maros-Vasarhely, 3 października. Najd. Cesarzewiczowstwo wczoraj wieczorem, pożegnani najserdeczniejszemi owacyami ludności, udali się w podróż powrotną do Wiednia.

Berlin, 3 października. (*Tel. pr.*) *Kreuzztg.* z powodu wiadomości o aresztowaniu rossyjskich oficerów i urzędników pisze: Sprawia to wrażenie, że rząd rossyjski, pomijając sądy finlandzkie, rozkazał żandarmeryi dokonać tych aresztowań. Rządowi państwowemu służy prawo aresztowania w Finlandyi za pośrednictwem swoich organów tylko osób wojskowych, osoby zaś cywilne, według praw finlandzkich, tylko przez władze finlandzkie, i na mocy praw miejscowych mogą być więzione i sądzone.

Monachium, 3 października. Na wystawie elektrycznej wybuchł wczoraj wieczór pożar, który stłumiono w zarodzie.

Petersburg, 3 października. (*T. p.*) Do *Gołosu* donoszą z Wiednia: Niezawodnem jest, że serbskie stronnictwo opozycyjne postanowiło skłonić króla Milana do abdykacyi a w razie odmowy zamierza złożyć go z tronu i ogłosić królem księcia Aleksandra, ustanawiając aż do jego pełnoletności regencyę, na czele której stać ma Piroczanac. Po królowej spodziewają się, że nakłoni króla do zmiany polityki w duchu przyjaznym Rossyi lub do zrzeczenia się korony na rzecz syna.

Petersburg, 3 października. (*Tel. pryw.*) Rossyjski oficer Jaszczerów, który brał udział w organizacyi milicyi wschodnio-rumelijskiej, opowiada z zapałem w jednym z dzienników moskiewskich o miłości Bułgarów dla ludu rossyjskiego i dodaje, że wyładowanie dywizyi rossyjskiej w Burgas, byłoby dostatecznem do skoncentrowania sił miejscowych w takiej liczbie, że zadrżałyby przed nią mury Konstantynopola.

Rzym, 3 października. (*Tel. pr.*) Mowa programowa ministra Depretisa, która ma być wypowiedzianą w Stradelli, zawierać będzie względem wewnętrznej polityki stanowcze oświadczenie, że rząd z nieubłaganą surowością poskromi agitacye radykalne, które mogłyby zakłócić stosunki Włoch z zagranicą. Wspominając o stosunkach zagranicznych, Depretis ma powiedzieć, że przyjaźń Włoch ze wszystkiemi mocarstwami a szczególniej szczęśliwa harmonia z dwoma cesarstwami jest dla Włoch i dla Europy silną rękojmią pokoju.

Konstantynopol, 3 października. Złożenie z urzędu wielkiego szeryfa Mekki i zamianowanie na jego miejsce szejka Abdullaha potwierdzonem zostało urzędownie.

Konstantynopol, 3 października. Parowiec rossyjski, który musiał dalej odpłynąć, wysadził tutaj robotników najętych przez rząd angielski do Egiptu. Zostają oni pod strażą turecką. Lord Dufferin zażądał energicznie ich wydania do dnia wczorajszego wieczorem ze względu na poszanowanie tureckiego zwierzchnictwa w Egipcie przez Anglię i na możliwość narażenia dobrych stosunków. Porta zaproponowała kompromis przyznający tym, którzy chcą powrócić do ojczyzny, zwrot kosztów podróży i gratyfikacyę.

Kair, 3 października. Komisya specyalna sądu wojenego odbyła wczoraj w obecności Karola Wilsona pierwsze posiedzenie. Konsul generalny angielski Malet dał do zrozumienia rządowi egipskiemu, że nawet tymczasowe środki nie mogą być przedsiębrane bez wiedzy reprezentanta rządu angielskiego.

Generał Wolseley ma opuścić Egipt około 20 b. m.

Wiedeń, 2 października. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na dzisiejszy targ bydła rzeźnego spędzono ogółem 3.040 sztuk wołów, między temi 681 galicyjskich, 2.164 węgierskich i 195 niemieckich. Mimo że spęd ogólny był o 170 sztuk większy niż w zeszłym tygodniu, towar przedni poszedł w górę, bo go było mało; za to pośledniejszy towar cięższy miał obrót i spadł nieco w cenie. Sprzedano jednak wszystko. Galicyjskie woły stajenne płacono po 57 do 62 zł., woły z paszy płacono po 53 do 56 zł, węgierskie woły tuczne po 56 do 61·50 zł., towar najprzedniejszy po 63 50 zł., woły z pastwisk po 52 do 57 zł., niemieckie po 56 do 64 zł., krowy po 53 do 58 zł., buhaje po 49 do 54 zł. za 100 kilo m. w.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 październ. 1882 godzina 1. m. 45 Losy kredytowe 174 25 Węg. akcye kredyt 305·50. Akcye anglo-austr. 28 —, Akcye banku Union 124 25, Akcye kolei Karola Ludwika 319·25, Akcye kolei północnej 282·25, Akcye kolei południowej 145 10, Akcye kolei Alföld. 173 25. Akcye kolei Elżbiety 212·50 Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172 25. Akcye kolei węg północno-wschodniej 163·75, Wiedeńskie losy —·—. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99 75. Losy regulacyi Cissy 109·60, Losy tureckie 29·—, Węgierska renta 119·30, Akcye banku związkowego 117·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·18—. Węgierskie losy 117·—. Marka niemiecka —·—. Usposobienie pomyślne.

Wiedeń, 2 październ. 1882, godz. 5 m. 40 Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny 102·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 3 październ. 1882, godz. 10 min. 45, Akcye kredytowe 318·60, Anglo-Austryackie 127 80, Unionbank 124·30, Kolej Karola Ludwika 318.50, Południowa 145 10, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·44—. Rubel papier, 1·18·25. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d 2 października. Wiedeń Pszenica za 100 kilogr. 9.75 do 10 50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł. okowita pr. 10.000 liter procent 31 25 do 31 50 zł., Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8 88 do 8.90 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 168·75 m., żyto —·— m., spirytus 51·40 m., olej rzepakowy 60 25 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —·—. — Paryż mąka 159 kilogr. 54 30 fr., olej rzepakowy 75 50 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 3 października 1882 o godzinie 7 rano

Barometr 739.7mm. przy temp. 0°C Psychrometr suchy 9.9 C. Psychrometr wilgotny 9.2° Prężność pary 8.3 mm. Wilgoć 91%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW1. Ozon 7

Temperatura powietrza 7 9°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 765.1 m.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 3 października 1882 r.

Hotel Langa.

Pp. F. Wilkowski z Warszawy. I. Salamonowski z Berlina G. Kobuzowski ze Stanisławowa. I. Futessy z Paryża. A. Ereth z Tomaszowa.

Hotel George'a

Pp T. Rozwadowski z Polski. O. Schnell z Firlejówki. W. Gniewosz z Kontów. Piotrowski z Polski

Hotel Europejski.

Pp. M. Schmidt z Wiednia. K. Jaworski z Ostrowczyka B Russocki z Polski. W. Jamrogiewicz z Tarnopola F. Kratter z Czerniowiec hr Ledóchowski z Rossyi.

Hotel Angielski.

Pp. W hr. Olizar z Oczacia E Przeszyński z Wołynia. B. Jordan z Szerszyn. A. Stecki z Srodopolec D. Słonecki z Jurowic. M. Gorzkowski z Krakowa. M Rosenstock ze Skałatu. Dr. A. Ikrzycki z Sanoka.

NADESŁANE.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 2 października 1882.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
1. Akcye za sztukę (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	316 50	319 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171 —	174 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	304 50	309 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	247 —	252 —
2. List. zast. za 100 zł (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99 70	100 70
" " " 4 pr. w. a.	91 50	93 —
" " " 5 pr. okresowe	99 70	100 70
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los $41^1/_2$ l.	87 75	88 75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 85	102 85
" " " 5 pr. w. a.	98 —	99 15
" " " 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101 —	102 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a	101 50	103 —
" " " " " 5 pr. w. a	95 —	96 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99 50	100 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100 —	101 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a	101 —	102 50
5. Losy miasta Krakowa	19 50	21 50
" " Stanisławowa	23 50	25 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 55	5 65
Dukat cesarski	5 57	5 67
Napoleondor	9 39	9 50
Półimperyał	9 69	9 79
Rubel rossyjski srebrny	1 52	1 62
" " papierowy	1 17—	1 19—
100 marek niemieckich	57 85	58 60
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze		

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 28 września 1882

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.75	76.90
luty-sierpień	76 75	76.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77 35	77.50
kwiecień-październik	77.50	77 65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.75	121.25
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.50	131 —
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.50	135.—
" " 1864 po 100 zł.	170.—	170.50
" " 1864 po 50 zł.	169 —	169 50
Renty Com po 42 lir austr.	34 —	35 —
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	145.75	146 75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.85	93 —
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	95.25	95.45
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.75	99 75
Galicyi	99.80	100 20
Niższej Austryi	105.50	107 —
Siedmiogrodu	98 25	98.75
Węgier	98.25	98.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	125.25	125.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	318.20	318.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	870.—	875 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski á 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych á 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	825.—	827.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	— —
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	605.—	606 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	213 —	212.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	— —	— —
Północna kolei po 1000 złr. m. k.	2772	2777
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	317.25	317.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	172 —	172.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	347.—	347.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	143.50	144 —
I kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	163 75	164 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100 —	100.60
" " " " premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
" " " " w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
" " " " w 36 l. $5^1/_2$pr.	—.—	—.—
Gal Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92 —	92 40
" " " " po 5 proct.	99 80	100 40
" " " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99 80	100.40
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 80	102 30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102 —	103 —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.50	100.65
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc.	101.—	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.30	94.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
" " po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	100.20	100.40
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.50	94.—
z r. 1867	101.—	101.50
z r. 1868	98.—	98.50
z r. 1872	96.50	—.—
Węg. gal. ko... a 300 zł. 5 pr. w sr.	94.60	94.90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174. —	174.50
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	41.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109	110.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa	20.75	21.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39 25
Palfiego po 40 zł. m. k.	35 —	36 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19 35	20 25
Salma po 40 zł. m. k.	51.75	52 25
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.75	48 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	24.25	25 —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127 50
" " po 50 zł. w. a.	—.—	63 25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	29 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.50	39 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 10	119.30
Paryż za 100 fr	47 10 —	47.15.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men	5.64.—	5 66 —
" pełnej wagi	5.67.—	5 69. —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.45 —	9.46 —
Rossyjski imperyał	9.72 —	9.74 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 2 października 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	75
" " " w srebrze	77	35
Renta w złocie	95	35
5% austr. renta marcowa	92	85
Akcye banku austro-węgierskiego	824	—
" " kredytowego	318	—
Londyn	119	10
Srebro	—	—
Napoleondor	9	$43^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	25

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

Zl. 7522/pr. (6664 3—3)

Zur Wiederbesetzung einer bei dem Landes-Gerichte in Czernowitz erledigten Raths-Sekretärs-Stelle in der VIIIten Rangsklasse mit den sistemmäßigen Bezügen wird der Concursmit der Frist bis 25ten Oktober 1882 ausgeschrieben, binnen welcher die gehörig adstruirten Bewerbungs-Gesuche an das Präsidium des Landesgerichtes in Czernowitz zu überreichen sind.

Lemberg, 26 September 1882.

Wyroki prasowe.

(6640)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 21 September 1882, Z. 4597/M. I., der in Neapel erscheinenden Zeitung „Pro Patria" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen

(6572)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 7 September 1882, Z. 4454/M. I., der in Buenos-Aires erscheinenden Zeitschrift „La Patria Italiana" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

(6450)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 37 der periodischen Druckschrift „Vorwärts! Zeitschrift für Buchdrucker- und verwandte Interessen" vom 15 September 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Die Versammlung" in der Stelle von „Wir sind überzeugt, daß diejenigen" bis „Halt machen würde" die Vergehen nach den §§ 302, 305 St. G., daß ferner der Inhalt des in derselben Druckschrift enthaltenen (vierten) Aufsatzes mit der Aufschrift „Protokoll der allgemeinen freien Buchdruckerversammlung vom 10 d M (Nach stenographischen Aufnahmen)" in den Stellen von „Die hochlöbliche Polizei" bis „keine Auskunft geben" und von „Ich gehe nun auf ein für unsere" bis „Selbstständigkeitsmachung so erschwert", ferner von „Die Regierung hat bisher allerlei versprochen" bis „zu erzwingen wissen", „Und wenn wir eine Verbesserung unserer Lage" bis „Zustände von uns abzuschütteln", dann von „die heutige Productionsweise im Allgemeinen" bis „sich solchen zu erfreuen", endlich von „die heutige freie Versammlung" bis „mit Bajonnetten tractirt wurden" die Vergehen nach den §§ 300 und 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 17 September 1882.

(6426)

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 September 1882, Z 24712, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung" Nr. 26 vom 2 September 1882 wegen der Artikel „Lieber Otto!", „Lieber Cölestin!", „Kleine Anzeigen" und „Ein Erlaß des Landesschulrathes" nach § 300 St. G. verboten.

Das k k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 Septem- 1882, Z 24749, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Montags-Revue aus Böhmen" Nr. 36 vom 4 September 1882 wegen des Artikels „Reichenberg, den 1 September" nach § 302 St. G., dann wegen des Artikels „Kaiser Joseph II und Graf Clam-Gallas" nach § 65 a St. G. verboten

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 September 1882, Z 24676, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Prakticky zednik" Nr. 15 vom 1 September 1882 wegen des Artikels „Vidensti mistri zednicti a ministerstvo" nach den §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12 September 1882, Z. 4335, die Weiterverbreitung der „Budweiser Zeitung" Nr. 72 vom 9 September 1882 wegen des Leitartikels „Die Anarchisten in Wien" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12 September 1882, Z 13530, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Brünner Presse" Nr. 69 vom 10 September 1882 wegen des Artikels „Das vertheuerte Licht" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Teschen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11 September 1882, Z. 7856 Stf, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Silesia" Nr. 109 vom 10 September 1882 wegen des Artikels „Teschen, 9 September Was einem Arzte in Teschen passiren kann?" nach den §§ 300, 48 und 491 St G und nach Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Licytacye.

L. 1081. (6731 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Majera Redlicha przeciw Fedkowi Mielnikowi pto 50 zł. w. a z pn. chęć kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że zezwolił na publiczną przymusową sprzedaż posiadłości wykazem hipotecznym 142/112 księgi głównej gminy katastralnej Olchowiec objętej, dłużnika Fedka Mielnika własnej, tej pretensyi za hipotekę należącej, z parcel gruntowych 1282, 2611, 2612, 2613, 2614 składającej się w protokole oszacowania z dnia 18 lutego 1879 l. 2182 bliżej opisanej.

Sprzedaż ta odbędzie się w tutejszym sądzie w jednym tylko terminie a to dnia 25 października 1882 o godz 9 rano z tem że posiadłość ta w tym terminie nawet niżej ceny szacunkowej naiwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 5 zł. w. a. w gotówce.

Akt oszacowania, ekstrakt tabularny i warunki licytacyjne leżą w registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadomiono obie strony, Dyrekcyę c. k. uprz. Zakładu włościańskiego we Lwowie, Urząd gminny w Olchowcu c. k. Urząd podatkowy w Brzeżanach, c. k Prokuratoryę Skarbu, c. k. Namiestnictwo, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którym uchwała licytacyjna z jakiegobądź powodu doręczonąby być nie mogła, lub którzyby po dniu 14 czerwca 1881 na sprzedać się mającej posiadłości prawo hipoteki uzyskali na ręce już uchwałą tusąd. do l 4373 ex. 1881 ustanowionego kuratora Dr. Karola Gottlieba, adw. krajowego w Brzeżanach

Brzeżany dnia 18 lutego 1882.

L. 6511. (6726 1—3)

W dniach 20 października. i 24 listopada 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 140/145 w star. Bohorodczanach położonej do dłużnika Wasyla Momota, a względnie tegoż małoletnich spadkobierców Dmytra, Maryi, Wasyla, i Mikołaja Momotów należącej w tut. c. k sądzie na rzecz c. k uprzyw. zakładu kred włościańskiego we Lwowie na zaspokojenie sumy 392 zł z pn, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, iż realność ta na tych dwu terminach za cenę szacunkową lub wyżej niżej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 800 zł., wadyum 80 zł., a resztę warunków licytacyjnych w tusąd. registraturze przejrzeć można.

C. k sąd powiatowy

Bohorodczany dn 6 września 1882.

L. 2854. (6750 1—3)

C k Sąd powiatowy w Kutach ogłasza, iż na zaspokojenie pretensyi 6 złr. 30 ct. a w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 596 w Kutach dłużnika Mordka Feinera własnej, dnia 26 września, 24 październik. i 24 listopada 1882, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 100 złr. a. w. wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 10 złr. a w., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Kuty, dnia 26 maja 1882.

L. 6439. (6685 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 490 złr. z 10 prc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, kosztów sporu 13 złr. 32 ct i kosztów egzekucyi w kwocie 10 złr 91 ct. przez c. k. uprzyw galic Zakład kredytowy włościański we Lwowie przeciw spadkobiercom śp. Maryi Drummer, Katarzynie, Marcinowi, Filipinie, Annie, Janowi, Ludwikowi i Karolowi Drummer wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 16 października, 16 listopada i 20 grudnia 1882 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż połowy realności dłużników pod l. 10 w Falkensteinie w Starostwie Lwowskiem położonej wykazem hipotecznym l 51 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta 900 złr. zakład wynosi 90 złr.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a przynajmniej nie niżej ceny wyrównać mającej wszystkim zahipotekowanym wierzytelnościom, a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 20 grudnia 1882 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby prawo hipoteki na powyższej połowie realności po 19 kwietnia 1882 uzyskali ustanawia się P. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 29 sierpnia 1882.

Zl 63. (6577 1—3

Am 20 Oktober, 22 November und am 22 Dezember 1882 jedesmal um 10 Uhr früh wird hg. die exekutive Veräußerung der dem Schuldner Fedor Rostołowski gehörigen sub CN 72 in Tyśmienica gelegenen keinen Tabularkörper bildenden, laut Protokoll de praes. 13/1 1878, Z 270 pfandweise beschriebenen laut Protokoll de praes. 22/10 1880 Z. 8210 abgeschätzten und zu Gunsten des Moses Szloss pto 46 fl mit Superpfand belegten Realität unter den beigelegten Lizitationsbedingungen zu Gunsten des Exekutionsführers Marcus Samuely bewilligt abgehalten.

Der Schätzungswerth beträgt 340 fl. und das Vadium 34 fl. ö W.

Die übrigen Lizitationsbedingungen können in der hg Registratur eingesehen werden.

Wovon die Partheien, Moses Szloss, die k. k Finanzprokuratur und das k. k Steueramt in Tłumacz, sowie diejenigen welche inzwischen ein Recht zu dieser Realität erlangt haben, durch den Curator Jakob Malinowicz verständigt.

Vom k k. Bezirksgerichte.

Tyśmienica, 30 März 1882.

L. 13296. (6677)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw Mojżeszowi i Sanie Breitbartom o 1369 zł. 62 ct. i 11163 zł. 32 ct. w. a. z pn.

Edyktem z dnia 24 czerwca 1882, l. 7664 ogłoszona licytacya dóbr Temerowiec, wstrzymaną została.

Stanisławów, 23 września 1882.

Licytacye.

L. 9444. (6691 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Hryciowi Wasiowiczowi pto 56 zł 47 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod Nr. 150 rep 97 w Jabłonce niżnej u hwałą z dnia 30 grudnia 1881 l. 9444 dozwolona, na czwartym terminie licytacyjnym dnia 4 października 1882 o godzinie 9 przed południem pod warunkami w powyższej uchwale wyszczególnionemi za złożeniem tylko 5 prc. wartości szacunkowej jako wadyum, w tutejszym sądzie odbędzie się.
Turka, dnia 20 lipca 1882.

L. 4564. (6692 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw spadkobiercom pe śp. Ihnacie Kudrycz pto 130 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod Nr. 20 rep 43 w Przysłupie, uchwałą z dnia 30 listopada 1881 l. 4564 dozwolona, na czwartym terminie licytacyjnym dnia 4go października 1882 o godzinie 9 przed południem pod warunkami w powyższej uchwale wyszczególnionemi za złożeniem tylko 5 prc. wartości szacunkowej jako wadyum, w tutejszym sądzie odbędzie się.
Turka, dnia 20 lipca 1882.

L. 6863. (6689 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Lesiowi Kielnik odnośnie do tutejszo-sądowego obwieszczenia z dnia 10 listopada 1881 l. 6863 realność pod Nr 26/23 w Dniestrzyku dubowym położona, na czwartym terminie licytacyjnym 10 października 1882 o godzinie 9 przed południem po złożeniu wadyum 5 prc. wartości szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.
Z c k. sądu powiatowego.
Turka, dnia 20 lipca 1882.

L. 7042. (6690 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż w sprawie dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Semionowi Pursiak odnośnie do tutejszo-sądowego obwieszczenia z dnia 15 listopada 1881 l. 7042 realność pod Nr. 67/65 w Wołczem położona, na czwartym terminie licytacyjnym 11 października 1882 o godzinie 9 przed południem po złożeniu wadyum 5 prc. wartości szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.
Z c. k. sądu powiatowego.
Turka, dnia 20 lipca 1882.

L. 9840. (6650 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Samuela Ladema 50 zł. w. a. z pn. przedsięwzięta będzie w dniach 20 października, 17 listopada i 22 grudnia 1882, zawsze o godzinie 10 rano w biurze V egzekucyjna publiczna sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod l. 265 w Kołomyi, do księgi gruntowej nie wpisanej, spadkobierców Michała Jackowskie go własnej.
Ceną wywołania jest wartość szacunkowa 566 zł. 30 ct. i na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nie nastąpi poniżej tej ceny.
Wadyum wynosi 56 zł. 63 ct., resztę warunków można powziąć z aktów sądowych.
Kołomyja, 14 września 1882.

L. 4793. (6668 2—3)
W dniach 19 października, 23 listopada i 21 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 89 subrep 207 w Bohorodczanach położonej, dłużników Somania i Maryi Kryciułów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 89 zł 19 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyższą niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 250 zł.
Wadyum wynosi 25 zł.
Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć mozna.
C. k sąd powiatowy.
Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L. 5707. 6625 2—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Białej, odbędzie się w dniu 25 października i 30 listopada 1882, o godzinie 10 przedpołudniem celem zaspokojenia wierzytelności Jerzego Siemoradzkiego w kwocie 50 zł z przynależytościami przymusowa sprzedaż realności pod nr. 364 w Lipniku w powiecie Bialskim położonej Maryanny Macherowej własnością będącej.
Cenę wywołania stanowi kwota 298 zł. 85½ ct. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.
Wadyum wynosi 30 zł.
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.
Kurat rem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzy by rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Ehrler.
Biała, dnia 31 sierpnia 1882.

L 3318 (6693 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Łuciowi i Kasi Pawluch celem zaspokojenia resztującej pretensyi w kwocie 81 zł. 61 ct. a w z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 10 października, 9 listopada i 11 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 147 rep. 59 w Chaszczowie położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko wyżej lub za cenę szacunkową zaś na trzecim także i poniżej tej sprzedaną zostanie.
Cena wywołania 250 zł.
Wadyum 25 zł
Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.
Z c. k sądu powiatowego.
Turka, dnia 25 lipca 1882

L. 3318. (6683 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przynależącej się Katarzynie Szcześniakowej sumy dłużnej 50 zł w a. z pn egz kucyjną publiczną sprzedaż posiadłości włościańskiej w Zabierzowie położonej, własność nieobjętej masy spadkowej śp. Agnieszki Łyskowej stanowiącej a wyk. hip. l. 256 ks. gr. gm. Zabierzów objętej w trzech terminach licytacyjnych to jest: dnia 11 października, dnia 10 listopada i dnia 11 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena szacunkowa i wywoławcza tej posiadłości wynosi 185 zł.
Wadyum zaś 19 zł
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej posiadłości przejrzeć można w registraturze sądowej
Niepołomice, dnia 7 sierpnia 1882.

L 4654 (6724 2—3)
W dniach 19 października, 23 listopada i 22 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk 263 w Łyścu położonej do dłużnika Simche Hermana wedle dom. II pag. 263 n. 1haer należącej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt włościańskiego na zaspokojenie sumy 89 zł. 19 ct w a z pn każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 200 zł.
Wadyum wynosi 20 zł a. w.
Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.
C. k. sąd powiatowy.
Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882

L 4795. (6725 2—3)
W dniach 19 października, 23 listopada i 22 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 459 subrep. w Bohorodczanach położonej, dłużników Franciszka i Justyny Krzysztofków własnej, w tutejszym c k. sądzie na rzecz Zakładu kred włościańskiego na zaspokojenie sumy 95 zł. 9 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 150 zł. Wadyum wynosi 15 zł. Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.
C k sąd powiatowy.
Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L 4371. (6702 2—3)
W dniach 19 października, 23 listopada i 21 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż relności nietabularnej, pod nr. konsk. 93 subrep. 127 w Bohorodczanach położonej, dłużnika Andrunia Krycuna własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 143 zł. 88 ct w. a. z pn każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 300 zł.
Wadyum wynosi 30 zł. w a
Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.
C. k. sąd powiatowy
Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L. 4653. (6703 2—3)
W dniach 19 października, 23 listopada i 22 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk 276 subrep. 16 w starych Bohorodczanach położonej, dłużników Michała Makara, tudzież Maryi i Ołeksy Hrechoruków własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 14 rat po 6 zł. i reszty kapitału w kwocie 26 zł. 95 ct w. a z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 200 zł.
Wadyum wynosi 10 prc.
Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.
C k. sąd powiatowy.
Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L. 2297. (6682 2—3)
C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Joachima Brechnera z Milówki 5 zł. 46 ct w drodze egzekucyi przez publiczną licytację sprzedaną będzie realność gruntowa pod nr. 62 w Szarem, do dłużnika Józefa Krutaka należąca w trzech terminach 20 października, 21 listopada i 21 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.
Cena wywołania 1000 zł., wadyum 100 zł.
Milówka, 31 lipca 1882.

L. 3564. (6687 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zasp kojenie pretensyi dyrekcyi Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Piotrowi Kukuryło pto 78 zł. 90 ct. a w. z pn odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 17 października, 17 listopada i 19 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 15 rep. 16 w Dźwiniaczu górnym położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.
Cena wywołania 400 zł. Wadyum 40 zł.
Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przej zeć.
Turka, dnia 31 lipca 1882

K. 6421. (6658 1—3)
Realności nietabularnej Nk 253 w Brodach w sprawie c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem wys skarbu przeciw Jechielowi Unreich pto 257 zł. 85 ct i 104 zł. 79 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie biuro 1 dnia 19 października, 16 listopada i 14 grudnia 1882 godz. 11 przedpołudniem
Cena wywołania i szacunkowa 281 zł. 17 ct.
Wadyum 10 prc
Bliższe warunki można przejrzeć sądzie.
Niewiadomym z życia i pobytu wierzycielom ustanowiono kuratorem adw. dr Maurycego Brauna.
Brody, dnia 30 czerwca 1882.

L. 12837. (6698 1—3)
Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjndgo od mięsa w Dobromilskim okręgu dzierżawnym na rok 1882 r. z milczącem odnowieniem na dalsze dwa lata t j. na rok 1883 i 1884 lub bezwarunkowo na trzy lata t. j. na czas od 1 stycznia 1882 do końca grudnia 1884 odbędzie w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Sanoku publiczna licytacya dnia 19 października 1882 o godzinie 9tej przedpołudniem do godziny 1szej popołudniu.
Omówiony podatek począwszy od 1go stycznia 1882 pobiera się w własnym zarządzie. Kwota pieniężna uzyskana w czasie własnego zarządu t. j od dnia 1 stycznia 1882 aż do dnia oddania przedmiotu dzierżawy zostanie dotyczącemu dzierżawcy w razie potwierdzenia jego nadaży w ofiarowany roczny czynsz za rok 1882 wliczoną
Cenę wywołania ustanawia się w kwocie 3700 zł.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania
Oferty pisemne, zaopatrzone w przepisane wadyum, winne być wniesione do godziny drugiej popołudniu dnia poprzedzającego dzień licytacyi do rąk naczelnika c k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Sanoku
Otwarcie ofert nastąpi zaraz po odbytej ustnej licytacyi.
Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Sanoku.
C k. powiatowa dyrekcya skarbu
Sanok, dnia 24 września 1882.

L 3369 (6671 3—3)
Sąd Żurawieński sprzeda dnia 18 października 1882 o godz. 10 rano przynajmniej za cenę dorównywającą wszystkim wierzytelnościom najwięcej ofiarującemu realność spadkobierców ś. p. Augusta Szpatnego i Luizy Szpatnej pod lk. 316 i 325 w Żurawnie celem zaspokojenia pretensyi Chany Wieslowej w kwocie 291 zł z pn.
Zakład wynosi 130 zł.
Resztę warunków, tudzież akt opisania i ocenienia można przejrzeć w registraturze.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych p. Edmund Opolski notaryusz żurawieński.
Żurawno, 4 września 1882

L 21764. (6641 2—3)
C k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Tarnowie podaje do wiadomości, iż pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych, wymienionych w niżej umieszczonym wykazie, wydzierżawionym zostanie w drodze publicznej licytacyi na czas, począwszy od 1 stycznia 1883
Dnie na których licytacya się odbędzie, podane są w poniższym wykazie.
Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie, tudzież w każdym tutejszo-powiatowym nadzorze straży skarbowej.
C. k pow. Dyrekcya skarbu.
Tarnów 25 września 1882.

Wykaz b).

okręgów dzierżawnych tarnowskiego powiatu skarbowego, w których pobór podatku konsumcyjnego od mięsa na, czas począwszy od 1 stycznia 1883 jest do wydzierżawienia.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania zł.	ct.	Wadyum zł	ct.	Dzień licytacyi	Termin do podania ofert pisemnych	Licytacya odbędzie się	Pisemne oferty należy podać
1	Bochnia	mięso	7621		762		16 października 1882	Do chwili rozpoczęcia ustnej licytacyi	W c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie	Do Naczelnika c. k pow. Dyrekcyi skarbu w Tarnowie
2	Radomyśl	„	2600		260		17 „ „			
3	Pilzno	„	1780		178		19 „ „			
4	Dąbrowa	„	3028		303		24 „ „			

Tarnów dnia 25 września 1882.

L. 8839. (6565 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 21 listopada 1882, o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k 189 w Staremmieście położonej, na 700 zł. oszacowanej, do Mikołaja Baka należącej, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w resztującej kwocie 245 zł. w. a.

Zakład wynosi 70 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, 17 września 1881.

L. 3308. (6329 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galicyjskiego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Salamonowi Józefowi dw. im. Prostakowi z życia i miejsca pobytu niewiadomemu przez adw. dra Krzyżanowskiego we Lwowie jako kuratora zastępowanemu pozwanemu pto 51 zł. 3 ct. w. a. etc. chęć kupienia mającym niniejszem edyktem wiadomo czyni, że równocześnie rozpisał pod ułatwiającemi warunkami przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 39 w Brzeżanach mieście położonej, wedle Dom. IV pars. I pag. 79 n. 4 haer. dłużnika Salamona Józefa dw im. Prostaka własnej i do przeprowadzenia tej licytacyi w budynku sądowym odbyć się mającej termin na dzień 8go listopada 1882 godz. 10tą rano naznaczył, przy którym realność rzeczona nawet niżej ceny wywołania w kwocie 1900 zł. w. a. za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 95 zł. w. a. i złożone być może w gotówce, w książeczkach galic. kasy oszczędności, w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz galic. Banku hipotecznego, lub uprz. austryackiego Banku narodowego w Wiedniu. Obligacye listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tych, ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze dziennika urzędowym.

Ekstrakt tabularny i reszta warunków licytacyjnych leżą w tusąd. registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obie strony, c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach i wierzyci li hipotecznych, którzyby po dniu 12go listopada 1881 na sprzedać się mającej realności prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną nie została, na ręce kuratora dra Finkelsteina w Brzeżanach.

Brzeżany, 26go kwietnia 1882.

L. 837. (6627 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Piotra Mitko w kwocie 17 zł w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności pod Nk. 112 w Rogóźnie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Andrucha Garandzy własnej, na dniu 11 października 1882 o 10 godz rano, na którym to terminie ta realność także i niżej ceny szacunkowej 441 zł sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 441 zł.

Wadyum 44 zł. 10 ct. w a.

Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, 2 marca 1882

L. 5725. (6610 3—3)

Odnośnie do tusądowego edyktu z 30 listopada 1881 l 7666 ogłasza się, że w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi Skarbu im. Wys. c. k. Skarbu przeciw Magdalenie Scherer pto 10 zł. 50 ct. z pn. wyznaczonym został do przymusowej sprzedaży przez publiczną licytacyę realności pod l. 219 w Lisowicach położonej, ciało tabularne stanowiącej, trzeci t rmin l cytacyjny na dzień 16 października 1882, godz. 10 rano w tutejszym sądzie pod temi lżejszemi warunkami, że realność ta na tym terminie sprzedaną będzie za jakąkolwiek cenę, jednak tylko za taką, któraby pretensyę Wysok. Skarbu z pn. całkiem pokryła, oraz iż zadatek zniża się do 5% ceny wywołania, wreszcie że pierwszą połowę ceny kupna do dni 60 drugą połowę do dni 120 od dna przyjęcia aktu licytacyjnego do wiadomości sądu nabywca złożyć winien.

Reszta warunków zostaje niezmienioną.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów, 19 sierpnia 1882.

L 6580. (6657 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu: 25 października i 30 listopada 1882, o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Pawła Nycza w ilości 300 zł. z przynależytościami przymusowa sprzedaż realności pod l. 136 w Kaniowie wielkim w powiecie Bial skim położonej. Tomasza Zborka własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 440 zł., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie. Wadyum wynosi 40 zł

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli, oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nieotrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr. Ehler.

Biała, dnia 17 sierpnia 1882.

L. 1723. (6553 3—3)

Celem zaspokojenia należytości prawnej wysokiego Skarbu w kwocie 234 zł. w. a. z pn. odbywać się będzie w dniach 26 października, 23 listopada, i 28 grudnia 1882, każdym razem o 10 godzinie rano w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż pięciu zagonów gruntu w Łęgu w Makowie na 160 zł oszacowanego, a do spadkobierców ś. p Wincentego Filasa należącego.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

Maków, 18 sierpnia 1882.

L. 2334 (6652 3—3)

Dnia: 20 października, 23 listopada i 14 grudnia 1882, każdym razem o 10 godz. rano, odbywać się będzie w tut. sądzie przymusowa sprzedaż trzech parcel gruntu w polanie Niżnie Jaworskie pod l. 865 w Zawoji położonego, Jana Fronta własnego, a na 210 zł. oszacowanego, na zaspokojenie pretensyi Wiktoryi Zającowej 30 zł. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć, lub odpisać.

Maków, 24 sierpnia 1882.

L 1902 (6670 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia, iż w celu dostarczenia żywności dla inkwizytów i więźniów na r. 1883 odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie licytacya in minus dnia 5 października 1882 i dnia 11 października 1882 o 10 godz rano

Wadyum wynosi 50 zł w. a.

Tuchów, dnia 21 września 1882.

L. 34583. (6321 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie z 4 rat pożyczkowych po 460 zł. wa. z pn. i resztującego kapitału 8963 zł. 52 ct. z przyn. odbędzie się dnia 9 listopada 1882 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya zapisanej na imię Maksymiliana Angermanna, a względnie tegoż masy spadkowej wedle Dom. 140 i 212 pag. 441, 442 i 106 n 36, 37 i 39 haer realności pod l. 221$^3/_4$ we Lwowie położonej, w którym to termi nie realność ta nawet niżej ceny wywołania 21074 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1054 zł. złożoną być ma, ułatwiające warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 14 marca 1882, rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. Dr. Małachowski kuratorem, a jego zastępcą adw. Dr. Gajewski mianowany został.

Lwów dnia 2 września 1882.

Księgi gruntowe.

L 279/k. gr. (6729)

Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Słobodki polnej“ zostaje wyłożonym do powszechnego przejrzenie.

Zarzuty przeciw takowemu przyjmować będzie komisarz hipoteczny dnia 6 października 1882 przedpoł. w biurze gwoździeckiego sądu powiatowego.

C. k. komisya hypoteczna

Kołomyja, 28 września 1882.

L. 4386. (6733)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Gliniany z przedmieściami: Zarówie, Na dole, Zastawie. Za młynem, Mielniki, Wojtowszczyzna i Podzamcze powiatu sądowego Gliniany rozpoczyna komisya hipoteczna 9 października 1882.

Każdy, interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Od komisyi hipotecznej urzędującej przy c. k. Sądzie powiatowym w Glinianach, 21 września 1882.

L. 6261. (6742)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie ogłasza, że złożone zostały u niego do przejrzenia arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych sporządzone, i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Lubaczów.

Zarzuty przeciw arkuszom posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w tutejszym sądzie, aż do dnia 9 października 1882, na którym to dniu w razie wniesionych zarzutów, dochodzenie sprostowawcze przeprowadzone będzie.

C. k. sąd powiatowy

Lubaczów, dnia 30 września 1882.

L. 13456. (6748)

C k. sąd powiatowy ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Jezierzany dnia 16 października 1882 rozpocznie i wzywa każdego, ktoby miał interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, ażeby się zgłosił i wszystko to naprowadził co dla obrony i wyjaśnienia swoich praw za stosowne uzna.

Buczacz, 30 września 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 12755. (6438 2—3)

C k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Joachima Jäkla, że przeciw niemu Stanisławowska kasa oszczędności wniosła dnia 12 września 1882 l. 12755 prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 250 złr. w a. zpn. i że dla niego jako z miejsca pobytu niewiadomego kurator w osobie adwokata dra Wurzla z zastępstwem adwokata dra Bardacha ustanowionym został.

Stanisławów, 13 września 1882.

L. 9742. (6629 2-3)

C. k. sąd powiatowy Jarosławski zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Tomasza i Katarzynę Turzyńskich, tudzież niewiadomych z istnienia, nazwiska i miejsca pobyt ewentualnych spadkobierców lub prawonabywców tychże, że Henryk Wasser i małol Anna Wasser zam. Mund i Lotti Wasser przez opiekuna Ignacego Mund wnieśli dnia 24go sierpnia 1882 l. 9742 w sądzie tutejszym przeciwko nim pozew o uznanie prawa zastawu dla sum 50 ♯ i 280 zł m. k za zgasłe i wykreślenie takowego ze stanu biernego realności pod l. k. 165 w Jarosławiu położonej, wskutek czego został dla nich kurator w osobie pana adwokata Emila Gottlieba z substytucyą pana adwokata dra Juliana Ruczki ustanowiony, a oraz i do rozprawy ustnej wyznaczony termin na dzień 30go października 1882 o godzinie 10 rano.

Wzywa się zatem Tomasza i Katarzynę Turzyńskich i tychże możliwych spadkobierców, lub prawonabywców tychże, ażeby na powyższym terminie albo osobiście, lub przez wykazanego pełnomocnika stanęli, lub też ustanowionemu kuratorowi drowi Gottliebowi patrzebne informacye do sporu tem pewniej udzielili, inaczej złe skutki z zaniedbania wynikać mogące sobie przypiszą.

Jarosław, 26go sierpnia 1882.

L. 9741. (6630 2—3)

C k. sąd powiatowy Jarosławski zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Tomasza i Maryannę Kwietniewskich tudzież niewiadomych z istnienia, nazwiska i miejsca pobytu ewentualnych spadkobierców, lub prawonabywców tychże, że Henryk Wasser i małoletni Anna Wasser zam. Mund i Lotti Wasser przez opiekuna Ignacego Mund wnieśli dnia 24go sierpnia 1882 l. 9741 w sądzie tutejszym przeciwko nim pozew o uznanie prawa zastawu dla sumy 73 zł 42 ct w. a. za zgasłe i o wykreślenie takowego ze stanu biernego realności pod l. k. 165 w Jarosławiu położonej, wskutek czego został dla nich kurator w osobie pana adwokata Emila Gottlieba z substytucyą pana adwokata dra Ruczki ustanowiony, a oraz i do rozprawy ustnej wyznaczony termin na dzień 30go października 1882 o godzinie 10 rano

Wzywa się zatem Tomasza i Maryannę Kwietniewskich i tychże możliwych spadkobierców, lub prawonabywców tychże, ażeby na powyższym terminie albo osobiście lub przez wykazanego pełnomocnika stanęli, lub też ustanowionemu kuratorowi drowi Gottliebowi potrzebne inf rmacye do sporu tem pewniej udzielili, inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sobie przypiszą.

Jarosław, 26go sierpnia 1882.

L. 29633. (6435 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu książeczki wkładkowej Wadowickiej Kasy oszczędności l. 694 wystawionej na imię funduszu ubogich gminy Zembrzyc opiewającej wraz z procentami do dnia 30 czerwca 1880 skapitalizowanemi na ogólną sumę 110 zł. 56 ct. aby o tem w przeciągu sześciu miesięcy od dnia w którym niniejszy edykt w ogłoszeniach Gazety Lwowskiej po raz trzeci zamieszczony będzie, sąd tutejszy zawiadomił, gdyż w razie przeciwnym wymieniona powyż książeczka wkładkowa Wadowickiej kasy oszczędności za nieistniejącą i zgasłą uznaną będzie

Kraków, 19 listopada 1880.

L. 40289 (6598 2—3)

C k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadaczy kuponów od obligacyi indemnizacyjnej Galicyi zachodniej Nr. 11856 na 1000 złr m. k., dnia 1 listopada 1882, dnia 1 maja 1883 i dnia 1 listopada 1883 płatnych, każdy na 25 złr. m. k. opiewających, aby te kupony w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia płatności każdego poszczególnionego kuponu licząc, tem pewniej sądowi tutejszemu przedłożyli, ile że po bezskutecznym upływie tego czasu, takowe na prośbę Maxa Epsteina za amortyzowane uznane zostaną.

Lwów 16 września 1882.

L. 5278. (6518 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że w r. 1868 zmarł w Żurawcach gospodarz gruntowy Jędrzej Piczak bez ostatniej woli rozporządzenia z pozostawieniem majątku i 6 dzieci, między niemi córki Kseńki.

Ponieważ pobyt ostatniej tutejszemu sądowi nie jest wiadomy, przeto wzywa się Ksenkę Piczak, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia poniżej wyrażonego w Sądzie tutejszym się zgłosiła i deklaracyę do spadku wniesła. w przeciwnym razie pertraktacya spadku z ustanowionym dla niej tut. sąd. uchwałą z dnia 23 kwietnia 1880 l. 2490 kuratorem bratem Marcinem Piczakiem ukończoną zostanie

Uhnów dnia 14 września 1882.

L. 1669. (6560 2—3)

Jego Excelencya Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego na mocy §. 301 ust. post. kar. dla IV zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1882 przy c k. sądzie obwodowym w Przemyślu na dniu 13 listopada 1882 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się, zamianował radcę c. k. wyższego sądu krajowego Adolfa Pressena przewodniczącym sądu przysięgłych, a jego zastępcami c k. radców sądów krajowych Huberta Freybergera, Wiktora Nennela, Cypryana Leszczyńskiego, Jędrzeja Skalę i Emila Leo de Löwenmuth.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl dnia 21 września 1882.

L. 11174. (6543 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu wzywa na prośbę Herscha Mann posiadacza weksla przez Hersza Mann zgubionego z daty Czortków 11 marca 1862 na 20 złr sześć miesięcy od dnia wystawienia płatnego z podpisem Herscha Mann jako wystawiciela a Chaima Abrahama Rothenberg jako akceptan ata by do dni 45 od trzeciego ogłoszenia wezwania tego w łamach rządowej gazety lwowskiej roszczenia swe do tego wekslu w Sądzie obwodowym jako handlowym w Tarnopolu oznajmił, inaczej bowiem na żądanie Herscha Mann weksel ten amortyzowanym zostanie:

Tarnopol dnia 5 września 1882.

L 4294 (6485 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza niniejszem, że pertraktacya spadkowa po zmarłej 1go czerwca 1853 w Żurawnikach ś. p Nastce Moroz na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia wdrożoną została.

Gdy sądowi miejsce pobytu spadkobierczyni Maryi Jurdyga jest nieznanem, wzywa się ją aby w przeciągu roku, począwszy od dnia dzisiejszego w sądzie się zgłosiła, i oświadczenie swe do spadku wniosła, inaczej spadek z spadkobiercami zgłaszającymi się i z ustanowionym dla Maryi Jurdyga kuratorem przeprowadzonym zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Winniki, dnia 16go sierpnia 1882.

L. 6852. (6495 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Adalberta Heinricha z miejsca pobytu niewiadomego z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Mojżesza Adlera pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 300 zł. w. a. iż kurator dla niego adw. dr Billet ze zastępstwem przez adw. dra Warteresiewicza ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów, dnia 12 sierpnia 1882.

L. 9893. (6651 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Chaima Spiegelmana że w sporze sumarycznym J. S. Friedmana przeciw niemu o 92 zł. 8 ct. w. a z pn ustanowił dla niego kuratorem p adw. dra Freudenberga z substytucyą p. adw. dra Rascha, doręczył temuż pozew de pr. 7 czerwca 1882 l 6105 i zarazem do sumarycznej rozprawy termin na dzień 24 października 1882 o 9 godzinie z rana w tu-sądowej sali rozpraw wyznaczył.

Kołomyja, 14 września 1882.

L. 29639. (6504)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Selig Wachs & Comp.“ handel drzewem w Rozdziałowie dnia 3 lipca 1882 w rejestr handlowy dla firm spółkowych wpisaną została i przy niej uwidoczniono: że spółka ta jawna powstała na podstawie ustnej umowy; że spólnikami są Selig Wachs i Josel Podhorcer kupcy zamieszkali w Podhercach: że spółka ma siedzibę swoją w Rozdziałowie (powiat Sokal) i że do podpisywania firmy tylko i wyłącznie Selig Wachs jest upoważniony.

Lwów, dnia 8 lipca 1882.

L. 24011. (6524 3—3)

Dla nieobecnej Stanisławy Donheiserowej ustanawia c. k. Sąd degowany miejski w sprawie J. Bandeta przeciw niej o 2 zł. 50 ct., kuratora ad actum adwokata Dr. Abłamowicza celem doręczenia wyroku z 14 września 1880, l. 33775.

Kraków, 2 września 1882.

Doniesienia prywatne.

L. 18983. (6757 1—4)

Ogłoszenie.

Rozpisuje sie licytacyę przez oferty na dostawę szpitalowi powszechnemu krajowemu we Lwowie w 1883 roku następujących przedmiotów z oznaczeniem w przybliżeniu ilości rocznie:

1. Mięsa wołowego . . .	30.000	kilogr.
2 Mięsa cielęcego . . .	15.000	„
3. Smalec	1.200	„
4. Słoniny	3.500	„
5. Mąki pszennej (nr 1. 2, 5.)	17.000	„
6. Mąki kukurydzianej . .	1.500	„
7. Grysiku pszennego . .	4.000	„
8. Krup krakowskich drobnych, hreczanych grubych, jęczmiennych, jaglanych i perłowych .	23.000	„
9. Fasoli średniej i grochu żółtego	4.000	„
10. Soli	6.000	„
11. Ryżu	4.000	„
12. Cukru	2.500	„
13. Kawy	750	„
14 Bułek czerstwych . . .	2.000	„
15 Pieczywo dzienne:		
a) Bułek pszennych po 75 gram.	800	sztuk
b) Bułek pszennych po 40 gram.	70	sztuk
c) Chleba żytnego po 850 gram.	20	sztuk
d) Chleba żytnego po 750 gram.	65	sztuk
e) Chleba żytnego po 250 gram.	180	sztuk
16. Słomy żytnej w okotach	30.000	kilogr.
17. Nafty białej i żółtej . .	6.000	„
18. Robót szklarskich.		

Wszystkie przedmioty mają być dostarczane w najlepszych gatunkach.

Próbki opieczętowane ryżu, cukru, kawy i krup należy dołączyć do oferty

Mięso i pieczywo będzie dostawiane codziennie, w oznaczonych godzinach i ilościach, inne zaś przedmioty w miarę zażądania i w ilościach przez Zarząd szpitala oznaczonych.

Bliższe objaśnienia udzielać będzie Zarząd szpitala, gdzie można przejrzeć warunki licytacyj e, na podstawie których kontrakt zawartym zostanie; i które to warunki na dowód ich przyjęcia należy podpisać i do oferty dołączyć.

Oferty opieczętowane i należycie ostemplowane przy dołączeniu wadyum 5 prc. od całorocznej dostawy sładać należy na ręce Dyrekcyi Szpitala do dnia 26 październi ka r. b. i w tymże samym dniu t. j dnia 26 października r. b. o godzinie 11tej rano w kancelaryi Dyrekcyi szpitala oferty publicznie zostaną otworzone a następnie przeprowadzoną będzie ustna pertraktacya.

Do kontraktu wymaganą będzie kaucya w wysokości 10 prc. od całej rocznej dostawy.

Z Dyrekcyi krajowego Szpitala powszechnego.

Dr. Głowacki.

Komitet wystawy rolniczo-przemysłowej w Przemyślu w roku 1882.

Nr. losu: 21 35 40 52 85 132 136 139 146 148 160 163 179 189
200 210 227 228 231 243 279 283 301 317 333 350 362 370 406 409
431 439 453 483 486 500 509 515 548 568 571 607 610 624 639 642
654 656 693 695 720 725 727 729 740 741 763 768 779 791 792 793
807 811 813 843 874 878 924 957 959 975 993 1007 1023 1051 1053
1057 1074 1076 1088 1095 1107 1129 1134 1141 1143 1150 1172 1205
1209 1215 1232 1251 1256 1268 1273 1278 1291 1295 1308 1336 1360
1367 1368 1374 1378 1413 1454 1473 1480 1494 1518 1523 1528 1551
1583 1630 1631 1636 1650 1677 1680 1683 1684 1686 1715 1718 1741
1760 1763 1766 1776 1803 1819 1823 1835 1855 1857 1872 1888 1897
1903 1974 1982 2021 2030 2039 2042 2062 2167 2178 2179 2181 2183
2198 2205 2212 2219 2233 2242 2243 2267 2279 2280 2302 2303 2305
2314 2326 2339 2381 2382 2384 2387 2393 2407 2416 2418 2424 2429
2439 2471 2477 2487 2499 2503 2546 2661 2562 2590 2614 2641 2642
2660 2673 2696 2712 2727 2759 2762 2767 2772 2785 2793 2808 2825
2847 2848 2849 2877 2908 2913 2915 2942 2956 2961 2973 2978 3011
3037 3042 3051 3065 3070 3109 3118 3126 3130 3144 3145 3161 3162
3209 3273 3276 3288 3295 3324 3335 3336 3351 3362 3364 3372 3375
3378 3395 3415 3419 3420 3450 3460 3470 3496 3510 3511 3518 3526
3535 3585 3589 3612 3632 3633 3645 3646 3650 3690 3712 3720 3738
3741 3748 3754 3776 3794 3816 3817 3820 3826 3847 3869 3873 3892
3902 3943 3953 3958 3982 3998 3999 4016 4029 4035 4057 4060 4091
4106 4112 4120 4132 4139 4147 4151 4157 4160 4162 4164 4172 4190
4202 4209 4214 4254 4256 4264 4273 4275 4286 4292 4296 4309 4311
4312 4317 4330 4355 4366 4375 4380 4411 4416 4440 4443 4445 4458
4478 4494 4541 4556 4569 4578 4660 4665 4700 4705 4712 4756 4761
4773 4804 4815 4838 4867 4874 4894 4896 4911 4912 4928 4932 4948
4950 4951 4991 5020 5024 5070 5073 5085 5088 5091 5103 5161 5170
5207 5212 5227 5242 5245 5250 5269 5273 5282 5298 5301 5306 5318
5319 5358 5387 5403 5408 5418 5426 5428 5446 5462 5478 5487 5489
5496 5497 5501 5504 5508 5509 5528 5559 5570 5573 5585 5643 5678
5681 5693 5729 5736 5740 5742 5747 5754 5768 5775 5776 5778 5786
5796 5816 5836 5847 5859 5899 5947 5950 5965 5966 5989 5990 5992
6008 6013 6046 6068 6073 6090 6099 6102 6140 6141 6110 6156 6160
6172 6192 6193 6199 6218 6278 6294 6300 6317 6320 6325 6327 6338
6340 6342 6357 6359 6367 6368 6373 6388 6389 6400 6438 6442 6482
6500 6508 6521 6524 6535 6540 6568 6584 6599 6600 6604 6608 6632
6635 6638 6642 6648 6679 6681 6703 6720 6722 6723 6746 6748 6749
6763 6790 6809 6836 6840 6854 6928 6936 6939 6951 6954 6983 6992
69-9 7003 7024 7032 7047 7054 7058 7075 7080 7085 7115 7128 7157
7165 7189 7202 7213 7232 7239 7268 7272 7280 7281 7347 7352 7368
7386 7389 7397 7430 7433 7439 7445 7457 7489 7493 7507 7509 7515
7521 7528 7541 7550 7587 7606 7613 7616 7618 7631 7664 7678 7679
7708 7712 7723 7725 7747 7748 7755 7762 7769 7773 7791 7815 7844
7884 7893.

Komitet wystawy rolniczo przemysłowej podając powyższy spis wygranych losów do publicznej wiadomości zawiadamia P. T. interesowanych, że fanty wygrane do dnia 1go listopada odebrane być mogą, w tym terminie nieodebrane zostaną przez publiczną licytacyę sprzedane, a kwoty za nie otrzymane przez 6 miesięcy na rachnek wygrywających w kasie przemyskiego oddziału Tow gosp. z chowane poczem przechodzą na fundusze ubogich miasta Przemyśla. L. 6672.

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi

Porcelany, Szkła i Towarów mięszanych

we LWOWIE ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

---

poleca:

Płókanki

ze szkła mlecznego lub kolorowego

tuzin 10 złr.

Z dniem I października została

nowo otworzoną

Szkoła tańców

LUDWINY MIĄCZYŃSKIEJ

właścicielki szkoły 3 klasowej i ogródka Freblowskiego,

ul. Ormiańska 1 31.

(6758 1—3)

B. SZARKIEWICZ

we Lwowie przy ulicy Wałowej nr. 3

(w domu Wgo Wieczyńskiego).

poleca Szanownej P. T Publiczności swój obficie zaopatrzony

SKŁAD FUTER

w najlepszych, najrozmaitszych gatunkach, jakie tylko w zakres tego handlu wchodzić mogą.

Wszelkie zamówienia tak w miejscu, jak i na prowincyi wykonuje z akuratnym pospiechem i znaną rzetelnością.

Dziekując za dotychczasowe względy, polecam się i nadal Szanownej P. T. Publiczności.

(675 1—3)



A. Halski

HANDEL ŻELAZNY

we LWOWIE, Halicka l. 20

poleca swój

Największy wybór wszelkich nożowniczych wyrobów, jako to:

Noży stołowych, kuchennych, różnych rzemieślniczych, scyzoryków, brzytew, nożyczek, maszynek do strzyżenia bydła i koni i wszelkie ten zakres obejmujące wyroby z fabryk angielskich, francuskich i pierwszorzędnych niemieckich.

Potrzeby gospodarcze: Rzezaki, piły poprzeczne, tartakowe i inne, pilniki do piłek angielskich

Wyroby z chińskiego srebra, alpakowe bukfongowe i britania z pierwszorzędnej fabryki Berndorferskiej w Wiedniu jako to: łyżki, łyżeczki, cho ble, czajniki i inne.

Kuchnie naftowe, najlepszych konstrukcyi.

Samowary prawdziwe rossyjskie z Tuły.

Wielki wybór wieńców grobowych robionych z blachy, po 90 ct., zł. 1.20, 1.70, 2.20, 3 zł. i wyżej

Skład kłódek pierwszej świątnickiej spółki — oraz

Skład HERBATY chińskiej z tych samych źródeł co Orłowa w Warszawie, w cenach po złr. 2, 3, 4 i 5 za ½ klo., której doskonałość każden prawdziwy amator niezawodnie przyzna.

(62.5 6-10)

WINOGRONA z Feslau

szczepu włoskiego

rozsełam starannie opakowane w koszach od 6 do 7 klo.

Karol Klimowicz.

(6417 5 8)

SKŁAD

towarów wełnianych

H. Flusser

w Bernie (morawskiem),

ulica Ferdynanda 31

poleca swój obficie zaopatrzony skład zagranicznych towarów modnych **po cenach fabrycznych** jako to: peruwieny, doskiny, tyfle, sukna styryjskie (Loden), materye angielskie jak niemniej pledy.

Na żądanie przesyła wzory franco

Karty wzorów dla panów krawców niefrankowane.

(.601 3 12)

Poszukuje się mielnika, który młyn o 2 kamieniach przy dostatecznej ilości wody urządzić potrafi; gwarancya wymagana; oferty przyjmuje właściciel **w Litiatynie** pocz. **Brzeżany.**

(6645 2—2)

Folwark pod Lwowem z inwentarzem żywym i martwym, bardzo pięknym, jest na sprzedaż albo na zamianę na dom we Lwowie — Bliższe stosunki opisze pan **Aszkanazy,** agent dóbr we Lwowie, ulica Kopernika liczba 8

(6761 1—3)

WINOGRONA z Feslau

(szczepu włoskiego)

otrzymuje codziennie świeże i poleca handel

Karola Bałłabana

we Lwowie, ulica Halicka l. 296 pod „Złotym kogutem"

Łaskawe zlecenia uskutecznia się odwrotną pocztą.

(631> 6 ?)

Nowości z konfekcyi dla dam jak to: kostiumy, paletoty, dolmany, zarzutki, płaszcze i t. p. najnowszego fasonu poleca w największym wyborze

Magazyn Schayerów

we Lwowie, *ulica Karola Ludwika liczba 3.*

Zamówienia z prowincyi uskutecznia odwrotną pocztą.

(6662 1 ?)

Zarząd zakładów fabrycznych *Maurycego Barucha* w Podgórzu pod Krakowem zawiadamia P. T. techników, budowniczych właścicieli domów i szanowną Publiczność, iż powierzył zastępstwo sprzedaży

pieców kaflowych, kominków, cegły ogniotrwałej i dachówki,

pierwszej galicyjskiej spółce importu węgla kamiennego **we LWOWIE,**

której biuro znajduje się **przy ulicy Sykstuskiej l. 17.**

Przy tej sposobności pozwala sobie zarząd zwrócić uwagę szanownej Publiczności na nową konstrukcyę własnego patentu

pieców kaflowych cyrkulacyjno-wentylacyjnych zaoszczędzających czterdzieści proc. opału.

Objąwszy powyższe zastępstwo, urządziliśmy w lokalnościach biura naszego ulica Sykstuska l. 17. stałą wystawę pieców kaflowych wyrobu fabryki pana Maurycego Barucha, a polecając usługi nasze szanownej Publiczności, upraszam zaszczycać nas łaskawemi zamówieniami wprost tak ze Lwowa jakoteż i z prowincyj

Z wysokiem poważaniem

„Pierwsza galicyjska spółka importu węgla kamiennego we Lwowie.

(62'9 4-4)

Zmiana lokalu.

Zawiadamiam Szanowną P. T. Publiczność, że

Skład obuwia

dla dam i dzieci

przeniesiony został z dniem 1 października **na ulicę Kopernika** (dawniej Szeroka) **pod l. 5** obok składu perfum p. Ihnatowicza

Wszelkie zamówienia tak w miejscu jakoteż i na prowincyę uskuteczniają się podług najnowszej mody i po cenach przystępnych.

Z szacunkiem

J. ARBASZEWSKI.

(6737 1—3)

Dr. Stanisław Bieliński

przeniósł swoją kancelaryę adwokacką do domu p. *Tennera przy ulicy Kościuszki l. 8.*

(760)

Włosy na głowie i brodzie, kolor naturalny

Dostawca *J. Król. Mości Królowej Anglii i wielu Dworów*

1 med. złoty. – 3 med. srebrne

RÉPARATEUR

AU QUINQUINA

Przygot. przez F. CRUCQ'a, Dra - Chemika

PARYŻ, 11, rue Trévise, 11, **PARYŻ**

I u Ed. Pinaud

Jedyny wyrób który, nie będąc farbą, *przywraca włosom na głowie i brodzie stopniowo w miarę używania go, ich* kolor naturalny.

UŻYWA SIĘ BEZ ŻADNYCH INNYCH PREPARATÓW

SPĘDZA ŁUPIEŻ

We wszystkich składach perfum i fryzyerów

We Lwowie w magazynie P. Mikolascha.

(5030 11-24)

Cztery medale zasługi.

Pilipton.

Znakomite powodzenie i wziętość **Piliptonu** najlepiej świadczą o jego niezwykłej dobroci. — Pilipton nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, przywracając im piękny poprzedni naturalny kolor. — Cena 1.50.

NIGRETINA.

Wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów, mianowicie brody i wąsów na kolor czarny ciemny i ciemno blond. — Cena 1 zł.

Cezarin.

Pewny i wypróbowany środek do wyniszczenia **nagniotek** w przeciągu 20 dni — Pudełko **40** ct.

Pudr przeciw poceniu i oparzeniu nóg. Pudełko **50** ct.

poleca

J. IHNATOWICZ.

magister farmacyi i chemik sądowy.

we LWOWIE: Ulica Kopernika l. 3, w KRAKOWIE Sukiennice l 20. (2981 -7—?

Handel towarów kolonialnych

St. Markiewicza

we LWOWIE, w Rynku l. 42.

poleca i rozseła w doborowych gatunkach

KAWE

Rio pospolita żółta	1	kilo	zł.	1.20
Santos żółta czysta	1	„	„	1.28
„ zielona naturalna	1	„	„	1.36
Colomba żółta dobra	1	„	„	1.44
Domingo biała dobra	1	„	„	1.52
Portorico zielonawa dobra	1	„	„	1.60
Malabar „ „	1	„	„	1.68
Laguayra gruboziarnista	1	„	„	1.76
Kuba zielona bardzo dobra	1	„	„	1.80
Ceylon plantacyjna bardzo dobra	1	„	„	1.88
„ „ gruboziarn.	1	„	„	2.
Moka arabska Iej sorty	1	„	„	2.
Jawa żółta aromatycz.	1	„	„	2.
„ złotawa „	1	„	„	2.08
Ceylon perłowa Im.	1	„	„	[illegible]
Jamajka plantacyjna	1	„	„	[illegible]
St. Jago di Cuba najprzedn.	1	„	„	[illegible]

Inne towary kolonialne najtaniej, cenniki posełа na żądanie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzy